

Prasa zagraniczna o układzie PRL-NRF

Dokończenie ze str. 1

Tak czy inaczej stanowi on zakończenie procesu, którego znaczenie rozumieją prawdopodobnie tylko starsze pokolenia. Ale układ warszawski, musimy widzieć także oczyma Warszawy, gdzie w roku 1944 pozostało przy życiu zaledwie 2 tysiące Polaków. Musimy go rozpatrywać w ponurym cieniu Oświęcimia, gdzie Hitler kazał wymordować miliony... Rezygnowanie z tego co nieosiągalne uchodziło we wszystkich czasach za cechę charakterystyczną polityki realizmu".

„Neue Rhein-Zeitung” m. in. stwierdza:

„Układ z Polską jest gotowy i nie dopuszcza żadnych wątpliwości co do tego, że linia Odra-Nysa stanowi zachodnią granicę Polski. To co jest faktem od ćwierćwiecza obecnie także i Republika Federalna stwierdziła na piśmie”.

Dziennik kończy swój komentarz uwagą, że układ z Polską rozpoczyna nowy rozdział w stosunkach pomiędzy obydwojema krajami i stanowi jeden z najważniejszych filarów „ogólnoeuropejskiego porządku pokojowego”.

„Frankfurter Allgemeine Zeitung” zamieszcza komentarz pt. „Rubikon Odra-Nysa”. Pod koniec tego komentarza autor wypowiada się za ratyfikacją układu z Polską pisząc m. in.: „Są tacy, którzy sądzą, że gdybyśmy wcześniej podjęli decyzję, dziś byłoby nam w lepszej sytuacji. Tłumi chęć liby oczekiwać bardziej sprzyjającego momentu w nieznanej jeszcze przyszłości. Dla jednej i drugiej tezy, można znaleźć argumenty podobnie jak i na to, że właśnie ten moment był właściwy. Na nową drogę jednakże można wkroczyć tylko wtedy, gdy skojarzy się ją z dalekowszyczną, decyzją, jeśli nabrać mają znaczenia korzyści ze wzajemnych politycznych, które ta droga może i powinna przynieść”.

Całą listę zastrzeżeń wobec układu z Polską wymienia „Springerowa”, „Die Welt”. W komentarzu na ten temat dziennik ubolewa przede wszystkim nad tym, że w układzie nie ma w ogóle słowa „Niemcy”

na oznaczenie zjednoczonego państwa niemieckiego.

★

Organ KC KPZR „Prawda” i inne centralne dzienniki radzieckie zamieściły w sobotę za Polską Agencją Prasową obszernie streszczenia parafowanego 18 bm. w Warszawie układu o podstawach normalizacji stosunków między PRL i NRF. Informacje na temat tego ważnego dokumentu już wcześniej rozpowszechnił moskiewskie radio.

Radio ZSRR od kilku dni publikuje głosy opinii światowej o porozumieniu polsko-za-chodnio-niemieckim. M. in. w sobotę 10-minutowy komentarz, podkreślający znaczenie normalizacji stosunków między PRL i NRF dla umocnienia bezpieczeństwa i współpracy w Europie oraz jako wynik konsekwentnej pokojowej polityki wspólnoty socjalistycznej, nadała centralna rozgłos-

nia. Autor — Wiktor Iljin — za tytułował swą audycję „Ważny wkład do bezpieczeństwa europejskiego”.

★

Wiele miejsca poświęca sobotnia prasa brytyjska opublikowane mu układowi między Polską i NRF. Gazety podają jego treść, poświęcają mu korespondencje i komentarze. W całości układ został wydrukowany na łamach dziennika „Times”.

W korespondencji Rogera Berthouda z Bonn „Times” pisze: „sprawa granicy polsko-niemieckiej była jedną z największych przeszkód na drodze do trwałej poprawy w stosunkach między Wschodem a Zachodem. Kwestia została rozstrzygnięta przez parafowanie układu między Polską a Niemiecką Republiką Federalną. Po 8 rundach rozmów i po dwóch tygodniach rokowań uzgodniona została formuła mo-żliwa do przyjęcia dla obu stron. (PAP)

G. Jarring: Izrael odpowiedzialny za przerwanie rozmów pokojowych

Program nowego rządu syryjskiego

Agencja Reutera powołując się na źródła dobrze poinformowane w Nowym Jorku pisze, że specjalny wysłannik Sekretarza Generalnego ONZ na Bliskim Wschodzie, ambasador Gunnar Jarring stwierdził, iż uważa, że Izrael jest odpowiedzialny za przerwanie rozmów pokojowych w sprawie Bliskiego Wschodu. Jarring apelował kilkakrotnie do Izraela, aby rozmowy te zostały wznowione.

Według tych samych źródeł stwierdzenia te zostały zawarte w listach Jarringa do stałych przedstawicieli Jordani i ZRA w ONZ, przekazanych im w środę.

PRZYŁĄCZENIE SYRII DO FEDERACJI ARABSKIEJ

Dziennik „Al-Ahram” pisze w numerze sobotnim, że Zjednoczona Republika Arabska z uwagą śledzi aktualny rozwój sytuacji w Syrii i uważa, że wydarzenia ostatnich 2 tygodni miały pozytywny charakter.

Wrażenia takie odniósł przewodniczący Libijskiej Rady Rewolucyjnej Kaddafi, który kilka dni temu zatrzymał się w Kairze w drodze do Damaszku do kraju.

Agencja MEN podała, że szef nowego gabinetu syryjskiego do połowy grudnia br. ma przybyć do Kairu w celu przeprowadzenia rozmów na temat przyłączenia Syrii do federacji ZRA, Sudanu i Libii.

W sobotę rano rozpoczęły się w Damaszku potężne manifestacje na znak poparcia dla nowego rządu sformowanego przez generała Asada.

Jak donoszą z Damaszku, dziennik „As-Sawra” w artykule wstępnie stwierdza, że nowy rząd w swojej działalności kierować się będzie programem przedstawionym w oświadczeniu tymczasowego kierownictwa partii BAAS. Program ten przewiduje zespolenie sił postępowych, utworzenie frontu narodowego i rady narodu wej jako państwowego organu ustawodawczego, realizację przeobrażeń społeczno-gospodarczych, rozszerzenie roli organizacji spo-

łecznych, umocnienie sił zbrojnych.

W dziedzinie polityki zagranicznej — czytamy w artykule — Syria będzie rozwijać przyjazne stosunki z państwami socjalistycznymi, a przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim. (PAP)

(Na str. 5 czyt. artykuł pt. 43 „nie” Izraela)

Turcja nie wyda porywaczy samolotu

Agencja Reutera podaje, że sędzia z tureckiego miasta Trabzon podjął w sobotę decyzję niewydania władzom radzieckim dwóch przestępców, którzy 15 października br. uprowadzili do Turcji radziecki samolot. Jak wiadomo bandyci zastrzelili stewardessę i ciężko zranili 2 pilotów. Sędzia turecki dopatrzył się w tym „aktu o charakterze politycznym”. (PAP)

Odroczenie procesu porywaczy P. Aramburu

Toczący się przed sądem w Buenos Aires proces 5 osób oskarżonych o uprowadzenie i zamordowanie byłego prezydenta Argentyny Pedro Aramburu został odroczony. Sąd postanowił przesłuchać jeszcze 65 świadków. (PAP)

Przyznawanie emerytur i rent w świetle kontroli NIK

niektóre nieprawidłowości wynikały z innych przyczyn, m. in. z braku dostatecznego nadzoru kierowników wydziałów nad pracą i szkoleniem podległego personelu, z niewłaściwego podziału pracy itp.

W niektórych oddziałach ZUS stwierdzono, że kierownicy wydziałów przyznawania rent nie kontrolowali prawidłowości załatwiania spraw przez pracowników. Oddziały ZUS niedostatecznie kontrolowały sposób załatwiania spraw związanych z rentami w zakładach pracy. Stwierdzono także liczne przypadki przewlekłego załatwiania spraw — a w konsekwencji — zwiększenie się liczby skarg, które uznano za słuszne.

Występują przypadki zbyt późnego kompletowania wniosków o przyznanie renty, co powoduje opóźnienia w załatwieniu sprawy. Np. w zakładzie „Goplana” w Poznaniu wniosek o emeryturę dla pracownicy, z którą rozwiązano umowę o pracę w maju 1969 r. złożono w oddziale ZUS dopiero w październiku, a wniosek pracownika, który zakończył pracę w styczniu, złożo-

USA wznowiły

Dokończenie ze str. 1

kategorycznie potępiło barbarzyńskie naloty samolotów USA na terytorium DRW.

Oświadczenie podkreśla, że te posunięcia amerykańskich agresorów stanowią niezwykle poważny akt wojenny, brutalny zamach na suwerenność i bezpieczeństwo DRW oraz cyniczne pogwałcenie przez USA zobowiązań, że całkowicie zaprzestaną bombardowań Wietnamu Północnego. Działalność ta stwarza poważne zagrożenie dla pracy konferencji paryskiej w sprawie Wietnamu.

W związku ze wznowieniem nalotów amerykańskich na Demokratyczną Republikę Wietnamu także uczestniczące w paryskiej konferencji w sprawie Wietnamu delegacje DRW i Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Północnego opublikowały oświadczenia kategorycznie potępiające te nowe akty wojenne i protestujące przeciwko nim.

OSWIADCZENIE M. LAIRDA

Amerykański sekretarz obrony Melvin Laird oświadczył w sobotę wieczorem w Waszyngtonie, że wznowione przez Stany Zjednoczone bombardowania terytorium DRW zostaną zakończone o godz. 24 czasu warszawskiego. (PAP)

R. Nixon przeciwny wycofaniu wojsk USA z Europy

Prezydent Nixon nadal przeciwny jest wycofaniu wojsk amerykańskich z Europy, mimo iż Pentagon wskazuje na wynikające stąd trudności dla budżetu wojskowego — donosiła poinformowana koła Waszyngtonu.

Sprawa utrzymywania amerykańskich wojsk w Europie była tematem posiedzenia Krajowej Rady Bezpieczeństwa, które odbyło się w piątek w Białym Domu. Zasadniczą decyzją w tej sprawie nie została podjęta. Prezydent Nixon nie zamierza jednak zatwierdzić propozycji sekretarza stanu d/s obrony Melvina Lairda o wycofaniu 20—30 tys. żołnierzy. (PAP)

Konferencja służb tyłowych armii Układu Warszawskiego

W dniach 17 — 20 bm. w stolicy Czechosłowacji, Pradze, odbyła się pierwsza wojskowo-naukowa konferencja kierowniczych organów służb tyłowych armii sojuszniczych państw — uczestników Układu Warszawskiego.

W konferencji wzięli udział szefowie i przedstawiciele służb tyłowych Bułgarskiej Armii Ludowej, Czechosłowackiej Armii Ludowej, Narodowej Armii Ludowej NRD, Ludowego Wojska Polskiego, sił zbrojnych Socjalistycznej Republiki Rumunii, Węgierskiej

Hodowla pstrągów



Ośrodek Zarybieniowy Polskiego Związku Wędkarskiego w Czarcim Jarze k. Olszyny prowadzi hodowlę pstrągów. Rzeźka Drwęca, która tu bierze początek, jest bystrą, a więc dobrze nallieniona. Wybudowano cały system specjalnych urządzeń umożliwiających hodowlę tej cennej ryby. W tym roku odłowiono 12 ton pstrąga, z czego znaczną część przeznaczono na eksport w stanie żywym. Na zdjęciu: odłów pstrągów za pomocą agregatu elektrycznego.

CAF — Moroz

Wielkopolskie kółka rolnicze zagospodarują 7200 ha ziemi

Sprawie zagospodarowywania gruntów poświęcone były sobotnie obrady plenarne Zarządu Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych. Wziął w nich udział m. in. sekretarz Prezydium WRN — Bogdan Gawroński, który dokonał aktu dekoracji zasłużonych działaczy kółkowych odznaczenia-
mi państwowymi.

Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski udekorowano: Franciszka Błaszczyka z powiatu kaliskiego, Franciszka Błażejczaka z powiatu leszczyńskiego i Stanisława Dąbrowskiego z WZKR w Poznaniu. Ponadto 12 osób otrzymało złote, srebrne i brązowe krzyże zasługi.

Prezes Zarządu WZKR Tomasz Małinowski nakreślił zadania wielkopolskich kółek rolniczych w racjonalnym zagospodarowaniu ziemi. Na gospodarzy czeka jeszcze około 83 tys. ha gruntów Państwowego Funduszu Ziemi; kółka rolnicze zamierzają w następnej pięcioletce przejąć w użytkowanie 7200 ha gruntów. Obecnie mają takich gruntów około 5 tysięcy ha; prowadząc 130 kółkowych ośrodków rolnych i

dwie międzykółkowe ośrodki rolne. Rozwijają one na ogół produkcję roślinną, a 15 z nich ma hodowlę bydła, owiec i trzody chlewnej. W następnej pięcioletce zamierza się zagospodarowywać ziemię bezinwentarową ze względu na brak pomieszczeń.

W czasie dyskusji liczni mówcy podsuwali sposoby usprawnienia zagospodarowania przejmowanej ziemi. M. in. wysunął projekt wykorzystywania budynków gospodarstw, które właściciele zdali na skarb państwa za rentę. Można by w nich prowadzić hodowlę, bez której trudno mówić o racjonalnym gospodarowaniu. (emp)

„Literatura na Świecie” — nowy miesięcznik

Zapadła decyzja w sprawie utworzenia nowego pisma literackiego. Będzie nim miesięcznik poświęcony szerokiej prezentacji dorobku literatury światowej oraz pisarzy, poetów i dramaturgów zagranicznych. Mówiąc o nowo powstającym wydawnictwie przewodniczący Komisji ds. Tłumaczy i Przekładów, ZG Związku Literatów Polskich Kazimierz Piotrowski stwierdził: chcemy, aby „Literatura na Świecie” nie była pismem elitarnym. Wyobrażamy sobie jako pismo popularne. Dowodem tego będzie również spory nakład. Miesięcznik będzie trzymał „reke na pulsie” żywej literatury współczesnej, także tej, która jest u nas mało znana, zapoznawac czytelników z interesującymi utworami literackimi, które nie mają widoków szybkiego wydania w formie książkowej. PAP

Buraki już wykopane

Kampania cukrownicza przekroczyła półmetek

Według relacji inspektorów przemysłu cukrowniczego, rolnicy wielkopolscy zakończyli już całkowicie wykopki buraków. Cenny surowiec znajduje się na przysmach składowych lub w kopcach u plantatorów. Do odebrania przez cukrownie pozostało niewiele ponad 100 tysięcy ton. Opóźniają się szczególnie dostawy z PGR-ów, które natrafiały na trudności z wywózką buraków z pola.

Cukrownie wielkopolskie przerobiły do tej pory 1100 tys. ton surowca, do przerobu pozostało więc tylko 900 tysięcy ton. Łącznie wyprodukowano w naszych 11 zakładach 135 ton cukru. Kampania przekroczyła więc półmetek, a jej zakończenie spodziewane jest w ostatnich dniach grudnia. Nie przewiduje się żadnych trudności technologicznych, do czego upoważnia dotychczasowy, prawidłowy i pomyślny przebieg kampanii przerobowej. (Kj)

J. Hosten miss świata

W piątek wieczorem w Royal Albert Hall w Londynie odbyły się wybory miss świata. Nową miss roku 1970 została 22-letnia Jennifer Hosten z Grenady (Ameryka Środkowa). Czarnoskóra stewardessa Jennifer Hosten (o wymiarach 91 — 61 — 97 cm) zwyciężyła w konkursie, w którym brały udział piękności z 58 krajów reprezentujące wszystkie kontynenty. Wybory transmitowane były przez telewizję.

Republika Południowej Afryki była jedynym krajem, który w londyńskich wyborach miss świata był reprezentowany przez dwie kandydatki. Jedną z nich była biała, a druga Murzynka. Zdecydowanie lepsze miejsce zajęła Murzynka Pearl Jansen, która uplasowała się na 2 pozycji. (PAP)

Jeszcze o inauguracji we Wrześni

Prasa zagraniczna o układzie PRL-NRF

Ku-Klux-Klan w NRF?

Horst Szwitalski opublikował na łamach zachodnio-niemieckiego tygodnika „Stern” reportaż pod tytułem „Ku-Klux-Klan w Niemczech”. Szwitalski zaczyna reportaż następująco:

„Salwy karabinu przebieły noc. Na wzgórzu, nieopodal baraków mieszkalnych, przeznaczonych dla kolorowych żołnierzy USA, buzały ognie. Kiedy przerażeni Murzyni wybiegli na dwór, nocni strzelcy już się rozpięchli. Pozostawili jednak swój znak rozpoznawczy: na wzgórzu przed barakami dogorywały resztki drewnianego krzyża, znaku ostrzeżenia tajemnego związku Ku-Klux-Klan, który od 1865 roku walczył aktywnie przeciwko jakimkolwiek równoprawności kolorowych Amerykanów. Krzyż spłonął nie w amerykańskim stanie Alabama, lecz w Crailsheim, na północny wschód od Stuttgartu, w Szwabii”.

Szwitalski pisze dalej, że głównodowodzący wojskami USA w Europie gen. James H. Polk — trzyma w szufladzie swego biurka w Heidelbergu raport wewnętrzny, dotyczący 3 dywizji piechoty amerykańskiej, który zestawia skargi kolorowych żołnierzy USA, przebywających w NRF. Raport ten stwierdza:

Murzyni są szanowani, zatrudniani przy brudnych robotach i częściej niż biali przydzielani do niechętnie przyjmowanej służby wartowniczej; biali awansują szybciej niż kolorowi; przelężeni nie trzeszczą się o to, jak się wiedzie kolorowym żołnierzom, nie wyszczęchają ich skarg, a jeśli — to nie badają ich zasadności. W styczniu br. ppłk. White w swym raporcie o problemach rasowych ostrzegł, że jeżeli nie podejmie się natychmiast jakichś kroków, wzrośnie napięcie na tle rasowym w siłach zbrojnych. Ale żadnych kroków nie podjęto. Czarna mniejszość w armii USA jest nadal uciskana i dyskryminowana. (wp)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A
22/23 XI 1970 Nr 278 (8322)

— pod tym hasłem „Głos Wielkopolski” ogłosił przed rokiem wspólnie z poznańską Rozgłośnią Polskiego Radia, Naczelną Organizacją Techniczną i WKZZ konkurs o lepsze wyniki gospodarowania. Do współzawodnicstwa stanęło 217 przedsiębiorstw z całego województwa. Z końcem grudnia br. jury przystąpi do oceny i wyłonienia najlepszych załóg oraz zakładów. Ze wstępnego szacunku wiadomo, że jest ich wiele, a efekty ekonomiczne i techniczne przewyższają nasze prognozy. Niezawodnie dużą rolę odegrały tu koła Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT, a przede wszystkim — ich członkowie, inżynierowie i technicy. Dzisiaj prezentujemy kolejnych uczestników konkursu „WIELKOPOLSKA GOSPODARNA”.

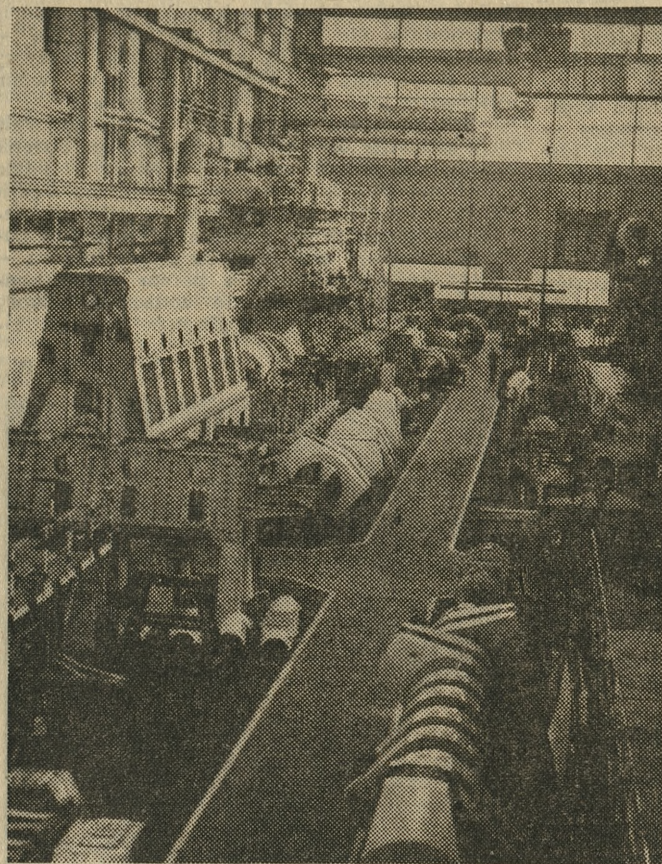
„Cegielski” — silnikowy potentat

12 lat temu nasze stocznice otrzymały pierwszy wykonany w kraju silnik okrętowy napędzający duży okręt. Był on dziełem kadry technicznej i robotników Zakładów „Cegielskiego”. W ciągu tych lat Zakłady przekształciły się w światowego potentata w branży silnikowej okrętowej różnej wielkości. Są one oparte o licencje szwajcarskiej firmy „Sulzer”, duńskiej „Burmeister & Wain”, włoskiej — „Fiat”, a także o konstrukcje krajowe.

W pierwszych latach produkcji HCP przeważały silniki dla 10-tysięczników. Później — dla coraz to większych statków. Ostatnio załoga HCP wyposażała w silniki serię statków o wyporności 32 000 ton i jest gotowa wyposażyć w silniki jeszcze większe jednostki.

Inżynierowie i technicy „Cegielskiego” współpracują też z różnymi placówkami naukowo-technicznymi w kraju w dziedzinie kompleksowej automatyki obsługi silników na statkach, a także wciąż doskonalą i modernizują technologię wytwarzania silników, starając się obniżyć ich cenę. Bo w eksporcie — „Cegielski” znaczną część motorów sprzedaje za granicę — licząc się nie sentymenty, lecz jakością i ceną towaru. (pch)

Na zdjęciu: hala montażowa silników okrętowych HCP.
Fot — S. Wiktor



W klinice lokomotyw

Nie wiem, ile kosztuje węgierski wagon motorowy typu „Ganz”, ciągnący każdego ranka skład ekspresowy „Wielkopola” do Katowic. Domyślam się, że musi kosztować wiele razy więcej niż „Polski Fiat”. W ekonomice PKP takie wagony zalicza się do środków trwałych, które powinny intensywnie pracować (w tym przypadku przewozić pasażerów) i przynosić zysk. Tymczasem widzimy je tu, na torach manewrowych Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu, oczekujące w kolejce na remont.

Tu też stoją importowane z Rumunii ciężkie lokomotywy produkowane na licencji „Sulzera”, a także krajowe, lżejsze, rodem z chrzanowskiego „Fabloku”. Lecz przecież gdzieś na stacjach czekają na nie ludzie i ładunki. Jest listopad, nasilenie przewozów sięga szczytu, każda lokomotywa i każdy wagon mają wagę złota. Jak długo te tutaj, będą stały bezczynnie?

Wszystko zależy od kadry technicznej ZNTK. Od tego, w jakiej mierze potrafi ona zorganizować pracę 4-tysięcznej załogi, zapewnić nowoczesną, wydajną technologię napraw oraz sprawne narzędzia i pomoce. Trzeba przyznać, że w tej dziedzinie kadra ZNTK ma już spore osiągnięcia. Tym większe jeśli przypomnieć warunki w jakich przyszło jej pracować.

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Poznaniu obchodzą niedawno setną rocznicę powstania. Przez 90 lat remontowały tabor parowy. Trzy pokolenia robotników zdobywały przy nim swe rzemieślnicze szlify, a także swe pozycje zawodowe i towarzyskie. Można więc sobie wyobrazić, jak się ci ludzie poczuli, gdy zapadła decyzja o przedstawieniu Zakładów na remonty taboru spalinowego. Wielu rzeczy musieli uczyć się od nowa. Trzeba było także przebudowywać hale, wymieniać maszyny i urządzenia, tworzyć nowe działy i specjalności, wprowadzać nowe pojęcia i nazwy, no i pokonywać bariery psychiczne.

Jeśli w tych warunkach załoga ZNTK potrafiła wyremontować w ubiegłym roku 797 spalinowych lokomotyw i 210 motorowych wagonów, a w bieżącym roku — przystąpiwszy do naszego konkursu „Wielkopolska Gospodarna” — chce tymi samymi siłami wyremontować 116 jednostek więcej, to znaczy, że najtrudniejszy okres ma już za sobą. Jest w tym sporo zasługi kadry technicznej ZNTK.

Wstępne obliczenia wskazują, że załoga ZNTK może wykonać roczny plan napraw w nieznacznej nadwyżce. Cały przyrost produkcji uzyskany zostanie dzięki zwiększonej wydajności pracy. Wskaźnik rentowności może wzrosnąć z 15,7 do 16,7 procent. Akumulacja — z 78,5 do 90,1 mln. zł. A to już są wielkości, które w naszym konkursie mogą się liczyć. Nie znaczy to oczywiście, że załoga ZNTK i

jej kadra techniczna osiągnęły już szczyt gospodarności. Tak dobrze tam jeszcze nie jest. Oglądaliśmy np. rejestry usterek ujawnionych przez komisję odbioru wagonów motorowych po remoncie i próbnym jazdach. Rejestry te są stanowczo zbyt długie. Bывают przypadki, że komisja nie chce odebrać taboru nawet po ustąpieniu dostrzeżonych wad i żąda przeprowadzenia ponownych prób wagonów (i lokomotyw) w ruchu. Wszystko to wydłuża postój taboru w remoncie i powoduje duże straty.

Niepokoja także fakt, że coraz znaczniejsza część zaoszczędzonych roboczogodzin i złotych z tytułu postępu w technice i organizacji, jest pożerana przez brakoróbstwo. W bieżącym roku np. realizacja programu usprawnień techniczno-organizacyjnych ma zmniejszyć nakłady pracy o 160 000 roboczogodzin. Lecz w ciągu trzech kwartałów braku pochłonęły już z tego funduszu prawie 35 000 roboczogodzin a więc ponad 20 procent. Nie jest dobrze, gdy załoga widzi, że jeden oszczędza, a drugi traci i nie ponosi z tego tytułu żadnych konsekwencji. To jest problem, który w ZNTK czeka jeszcze na rozwiązanie.

Cykl remontowy taboru kolejowego składa się jak gdyby z 3 faz: wyczekiwania na remont, samego remontu i okresu prób po remoncie. Dążąc do skracania cyklu napraw warto zastanowić się nad każdą z tych faz.

Wydaje się, że planiści PKP i ZNTK powinni tak zgrać ze sobą poszczególne czynności, żeby przewidziana do remontu jednostka wyjeżdżała z trasy wprost na remontową taśmę (nie dotyczy to oczywiście jednostek uszkodzonych w różnych zderzeniach itp.), a nie tygodniami wyczekiwała na naprawę.

Skracanie drugiej fazy trzeba przeprowadzić z głębokim namysłem. Bowiem w tej fazie właśnie ujawniają się sprzeczności między interesami poszczególnych robotników, majsterki i zakładu a interesem społecznym. Kadra techniczna nie powinna tolerować żadnych odstępstw od ustalonej technologii. Najmniejsza nawet niedokładność w regeneracji, pasowaniu i montażu części z reguły ujawnia się w czasie prób i eksploatacji taboru. Powoduje wydłużanie się trzeciej fazy remontu, reklamacje i kary, nie mówiąc już o stratach, gdy wadliwie wyremontowana jednostka odmówi posłuszeństwa na trasie.

W bieżącym roku ZNTK zapłaciły już prawie 700 000 złotych kary za postój wyremontowanego taboru w naprawach uzupełniających. Obecnie kwotę tę wlicza się w koszty produkcji. Od nowego roku, po wprowadzeniu reformy budżetowej, kary tego typu będą pomniejszać fundusz podwyżek. Lepiej więc wczasu uczyć się robić dobrze.

PIOTR CHOJNACKI

Trzy miesiące przed Kongresem

ZAANGAŻOWANIE NA RZECZ POSTĘPU

W wtorek rozpocznie się w Poznaniu, Wojewódzka Konferencja NOT po przedzającą VI Kongres Techników Polskich, który odbędzie się w lutym 1971 pod hasłem: „Technika w procesie intensyfikacji gospodarki”. Temat Kongresu jest zatem zbieżny z ogłoszonym przed rokiem konkursem WIELKOPOLSKA GOSPODARNA. Wiadomo, że realizacja kryteriów konkursowych byłaby niemożliwa bez udziału inżynierów i techni-

ków. Przystępując do współudziału w zorganizowaniu WIELKOPOLSKA GOSPODARNA — NOT chciał mocniej związać swoich członków z działaniem na rzecz postępu technicznego i ekonomicznego w przedsiębiorstwach, a więc i na rzecz realizacji też kongresowych. Sam VI Kongres zajmie się przedyskutowaniem szeregu problemów szerszej natury, istotnych w skali regionu i kraju. Na te tematy mówi inż. Krzysztof

Bobiński — zastępca sekretarza Oddziału Wojewódzkiego NOT w Poznaniu:

— Merytoryczne przygotowanie Kongresu powierzono Wojewódzkiemu Komitetowi Organizacji Kongresu, w którego ramach powołano 13 sekcji problemowych. Właśnie rezultaty prac tych sekcji są zasadniczym tematem naszych dzisiejszych obrad.

Zarówno przygotowania do Kongresu jak i cała działalność Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT w okresie minionych trzech lat była pod przemożnym wpływem uchwał V Zjazdu partii oraz uchwał II, IV i V Plenum KC, zmierzających do intensyfikacji gospodarki narodowej.

Nie pozostało to też bez wpływu na stan liczebny naszej organizacji. W okresie ostatnich trzech lat liczba kół zakładowych wzrosła z 658 do 806. Zwiększył się też stan osobowy stowarzyszeń. Jeśli we wszystkich oddziałach SNT było w 1967 r. 17 500 członków, to w tym roku jest ich już ponad 23 550. W Wielkopolsce działa obecnie 21 oddziałów SNT.

Zbieżność prac nad realizacją uchwał II, IV i V Plenum KC PZPR z pracami przedkongresowymi nie pozostała bez wpływu na merytoryczną stronę materiałów przygotowywanych na obrady Kongresu. Materiały te nasycone są treścią uchwał, tak aby spełniały wszystkie postulaty partii w sprawach dalszego rozwoju kraju, gospodarki narodowej, postępu technicznego i naukowego.

Trzynastcie zespołów problemowych przygotowało tyleż referatów, w których przeprowadzono merytoryczną ocenę aktualnego stanu poszczególnych dziedzin gospodarki, ze szczególnym uwzględnieniem intensywności i nowoczesności. Podkreślono przy tym konieczność racjonalnego wykorzystania wniosków kongresowych, co zależne jest w znacznej mierze od współdziałania wnioskodawców, od zaangażowania środowisk technicznych w modernizację gospodarki narodowej, a przede wszystkim — od zaangażowania administracji państwowej, której NOT nie może zastępować. (zm)

ZBIGNIEW MIKA

„Szczególny panie dyrektorze! Niech mi pan pomoże i przysła kilka puszek kawy „INKA”. Jestem chory na serce...”. „Kochana Dyrekcjo! Kawa „INKA”, to znakomity produkt, ale trudno ją kupić. Przyslijcie...”

Listów takich kierowanych do Poznańskich Zakładów Koncentratów Spożywczych AMINO jest bardzo wiele. Powód to do chwały dla Zakładów, ale jednocześnie do zmartwienia: nie sposób wysłać każdemu z korespondentów po puszcę kawy. Pozostaje tylko zawiadomić, że wkrótce kłopoty te się skończą.

Co tam nowego?

Istotnie, kawa zbożowa w ekstrakcie pod nazwą INKA jest znakomita, nie więc dziwnego, że zrobiła zawrotną karierę. Nawet się tego nie spodziewano. Podjęta produkcja w wysokości ogółem 40 ton w tym roku — nie starcza. W przyszłym roku będzie jej z samego Poznania trzy razy więcej (120 ton). Zakłady w Skawinie rzucają na rynek około 500 ton. Jak widać, tempo odzewu przemysłu na rynkowe potrzeby duże. Można nawet powiedzieć, że rekordowe; uruchomienie produkcji masowej trwało w AMINO niespełna pół roku, licząc od dnia zamknięcia doświadczeń laboratoryjnych.

Strzał był w dziesiątkę, a zawdzięczamy go Centralnemu Laboratorium Przemysłu Koncentratów Spożywczych i ludziom z Zakładów AMINO. Wymieńmy tu dr. Zdzisława Pazolę, mgr. Zofię Poradę, którzy prowadzili badania naukowe, a także uczestniczyli w pracach wdrożeniowych realizowanych przez zespół złożony z: mgr. E. Grzeszkowiaka, dr. A. Świerczyńskiego, mgr. S. Wojtkowiaka, inż. K. Oweżarskiego i inż. J. Michałuka.

Na tym nie kończy się lista nowości wprowadzonych do produkcji. Dzięki staraniom inżynierów i techników oraz technologów można już dostać w sklepach nowe zupy błyskawiczne z mięsem: gryskową, neapolitańską (koperkową), ryżową, makaronową, fasolową, gospodarską i z zielonego groszku. Jest też gotowe

kakao w ekstrakcie o podobnych właściwościach co kawa Marago. W przygotowaniu jest 5 zup błyskawicznych z mięsem, a wśród nich pieczarkowa; będziemy też mieli sos pieczarkowy. Kawa INKA natomiast będzie miała dwie dodatkowe wersje uzyskane drogą domieszki kawy prawdziwej.

Kilogram z piętnastu

Aby uzyskać jeden kilogram koncentratu zupy trzeba przerobić około

etapy końcowe produkcji, ale kwestia otwarta pozostaje nadal transport wewnętrzny: prace za- i wyładownicze oraz przewozy, zwłaszcza w fazach wstępnych produkcji. Tu zasadnicze zmiany nastąpią dopiero w nowej 5-latce, łączą się z nimi bowiem zakupy specjalnych wózków i budowa magazynów.

Udało się natomiast Zakładom podjąć własną produkcję agregatów paczkujących dla opakowań z folii termozgrzewalnej. Oddzielny to i chlubny rozdział działalności AMINO. Zbudowanie prototypu (oddano go już do eksploatacji) pozwoliło na zlikwidowanie wąskiego gardła produkcji zup; koncentratu było pod dostatkiem, ale pakownia nie nadą-

Nie tylko „INKA” robi karierę

15 kg surowców, pozbawiając je wody i innych zbędnych składników. Nietrudno więc wyobrazić sobie jakich ogromnych operacji materiałowych wymaga wyprodukowanie 5,600 ton zupy w proszku, a tyle właśnie wytwarza jej AMINO rocznie. A przecież zupa to tylko jeden z licznych asortymentów tutejszej produkcji.

Zważywszy, że 80 procent wartości produkcji stanowią materiały i surowce — problemem nr 1 jest tu oszczędna gospodarka w tej dziedzinie, przechowywanie i transport. Postanowiono zatem, że reżym wykorzystania surowców, a zwłaszcza technologie zostaną poddane weryfikacji i zaostrożone. Usprawniono też dostawy warzyw przez ściślejsze powiązanie z pobliskimi PGR-ami.

Automatyzowano pakowanie i pewne

zała. Dalsze dwa takie agregaty są w przygotowaniu, co ma i tę jeszcze dobrą stronę, że są one znacznie tańsze niż z importu.

Kompleks spraw

Każda fabryka jest organizmem bardzo złożonym i spośród jej licznych problemów można pokazać tylko niektóre. Ale też i niektóre z nich mają szczególne znaczenie dla gospodarności zakładów. Natomiast niewątpliwie jest, że rezerwy są wszędzie — tylko je zagospodarować.

W AMINO np. stwierdzono, że zachowując ten sam format i wielkość torebek z zupą błyskawiczną można zwiększyć jej zawartość do 4 porcji, oszczędzając tym samym na folii oraz robociznie, zwiększając jedno-

cześnie możliwości produkcyjne. Nie będzie też wymagało jakichś większych zabiegów zwiększenie wskaźnika zmianowości z 1,63 w ub. roku do 1,87 — obecnie.

Lepsze wykorzystanie maszyn i urządzeń, choćby poprzez wielozmianowość pracy ma też dość zasadniczy wpływ na rachunek ekonomiczny zakładów. Proszę sobie wyobrazić, że jedna godzina bezczynności jednego tylko urządzenia tzw. suszarni rozpyłowej (m. in. do produkcji kawy INKA) kosztuje 328 zł, a urządzeń takich jest więcej.

Właśnie prawidłowo stosowany rachunek no i oczywiście szeroko pojęta dyscyplina załogi zadecydują o tym, czy wskaźnik syntetyczny: kwota zysku — zostanie osiągnięty czy nie. Dla spełnienia tego warunku AMINO musi podnieść w najbliższym 5-leciu swój zysk o co najmniej 56 mln zł. Kwota to niby nie duża, ale droga do niej powinna wiesć tylko przez obniżkę kosztów własnych, wyższą wydajność pracy, lepszą jakością produktów czy też nowsze technologie.

Na różnych odcinkach

Najważniejsze z kwestii doskonalenia gospodarności w najbliższym pięcioleciu Zakładów AMINO ujęte zostały w tzw. zadaniach odcinkowych. Ustalono, że będą to: obniżka kosztów własnych, postęp techniczny i poprawa wykorzystania majątku trwałego. Według tego naliczać się będzie podwyżki zarobków pracowników.

Nas chwilowo najbardziej interesują wyniki gospodarności w 1970 roku. Taka jest bowiem zasada reguła minowa konkursu „Wielkopolska Gospodarna”. Wnosząc z tego cośmy się dowiedzieli w Zakładach — zrobiono tu wiele. Czy AMINO wyróżniają się spośród innych wzywowanych przez nas zakładów? Trudno powiedzieć, bo każdy z uczestników konkursu ma się czym chwalić. Kto będzie najlepszy — rozstrzygnie jury.

50 lat muzycznej uczelnii Poznania

Poniedziałkowa inauguracja roku akademickiego w PWSM mieć będzie szczególnie uroczysty charakter. Muzyczna uczelnia Poznania obchodzi bowiem swoje 50-lecie. Mury szkoły wypełnią jutro także jej dawni wychowankowie. Wielu spośród nich to cenieni w całym kraju artyści muzyki. Nie ma bowiem obecnie w skali kraju większej placówki operowej czy symfonicznej — łącznie z Filharmonią Narodową czy Teatrem Wielkim — w której nie pracowaliby, a nawet nie stanowili trzonu zespołu, dyplomanci naszej uczelni.

To 50-lecie skłania do przypomnienia ważniejszych dat i faktów z historii szkoły. To, że Poznań — ważne centrum polskiej muzyki już w XIX wieku, doczekał się wyższej uczelni muzycznej dopiero przed 50 laty, wynikało z rzecz jasna tylko z określonej sytuacji politycznej Wielkopolski i nienawiści władz pruskich do polskiej kultury. Już w pierwszych miesiącach niepodległości narodziła się idea założenia tego typu uczelni, zrealizowana w październiku 1920 roku. Wyższa uczelnia muzyczna Poznania narodziła się jako Państwowa Akademia i Szkoła Muzyczna, a program jej oparty został przez pierwszego jej rektora, wybitnego polskiego kompozytora — Henryka Opieńskiego na wzorcach paryskiej Schola Cantorum, której wychowankiem był właśnie sam Opieński. Pod taką nazwą oficjalną przetrwała ona tylko trzy lata i w 1923 r. przekształcona została w Państwowe Konserwatorium Muzyczne podległe Ministerstwu Oświaty.

Pierwszymi pedagogami nowej uczelni w 1920 roku obok Opieńskiego zostali muzycy tej klasy co Edwin Jahneke. Jego syn Zdzisław Jahneke — podobnie jak i ojciec znakomity skrzypek i pedagog, dalej pianista Jan Skrzydlewski, śpiewaczka Mira Ziełńska i inni. Potem grono pedagogów Konserwatorium Poznańskiego powiększyli tej miary muzycy: kompozytorzy i wykonawcy, co Feliks Nowowiejski, pianistka Gertruda Konatkowska, dyrygent Zygmunt Latoszewski, oboista Józef Madeja, dyrygent Wacław Gieburowski oraz kompozytorzy: Tadeusz Szlagowski, Stanisław Wiechowicz, Kazimierz Sikorski, Bolesław Poradowski. Dzieciom uczelnia zyskała sobie dobrą markę w kraju — szkoły poważnej, solidnej, o pełnym programie muzycznym.

Pierwszy okres powojenny stanowi drugą wielką kartę w życiu uczelni. Ogromny rozwój instytucji muzycznych po wojnie, powstanie Filharmonii, reaktywowanie działalności Opery, tworzenie nowych orkiestr i szkół muzycznych spowodowało wielkie zapotrzebowanie na w pełni wykwalifikowanych artystów muzyków, z którego to zamierzenia szkoła poznańska znakomicie się wywiązywała. W tych latach mury jej opuszczają stanowiący dziś w znacznym stopniu o życie muzycznym Poznania kompozytorzy i dyrygenci. W 1948 roku: Florian Dąbrowski (którego specjalnie napisany na jubileusz szkoły koncert fortepianowy wykonany zostanie w poniedziałek na koncer-

cie 50-lecia uczelni) oraz Andrzej Koszewski. W 1951 r. Jerzy Kurczewski, w 1953 roku — Stefan Stuligrosz — pierwszy rektor szkoły wywodzący się z grona jej byłych studentów.

Wielu pedagogów o świetnych nazwiskach przeżywa się w tych latach przez szkołę: Walery Bierdiajew, Raul Kocalski, Stanisław Wisłocki, Bohdan Wodiczko, Władysław Kędra. Jeszcze większe są jednak straty, kolejno bowiem umierają ci najwięksi: Feliks Nowowiejski, Tadeusz Szlagowski, potem Bolesław Poradowski, Edward Statkiewicz. Na ich miejsce przychodzą ich wychowankowie, na których barkach spoczywa obecnie ciężar i trud prowadzenia uczelni na miarę jej dawnych wielkich tradycji.

W Polsce Ludowej mury poznańskiej PWSM opuściło już 750 absolwentów. Uczelnia rozrosła się i zwiększyła swój promień oddziaływania na województwa ościennie, a szczególnie zachodnie. Od kilku lat ma swoją filię — punkt konsultacyjny w Szczecinie. Wszyscy jej absolwenci powojenni pracują w swoim zawodzie jako muzycy lub nauczyciele.

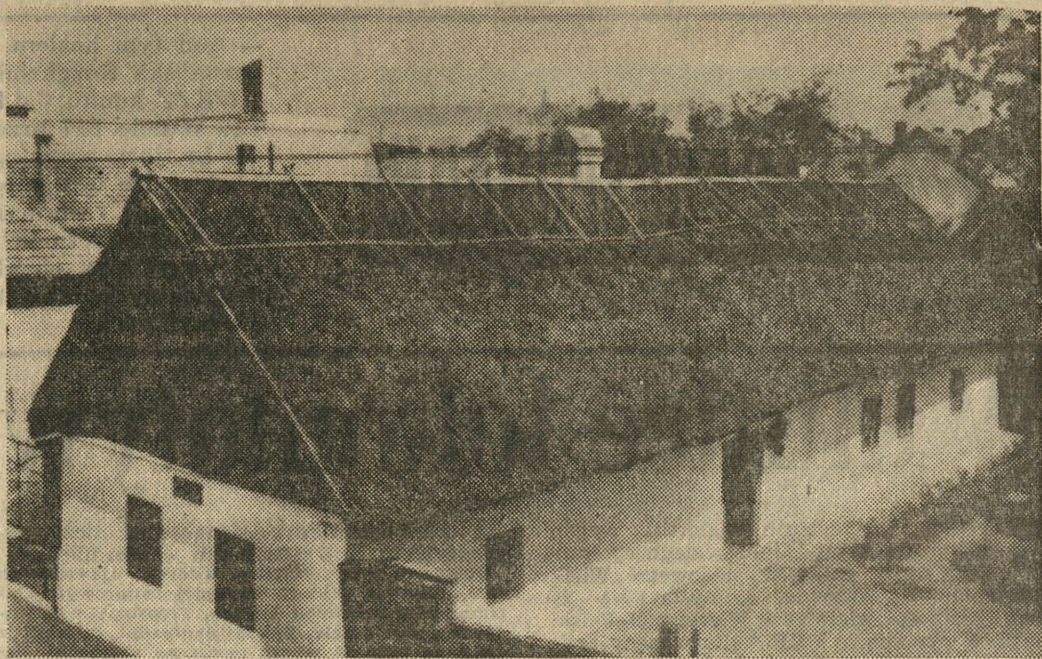
Szkoła długo i starannie przygotowywała się do swego 50-lecia, przebiegającego obecnie pod patronatem ministra kultury i sztuki Lucjana Motyki. Ukoronowaniem ich będzie jutro uroczysta inauguracja 50 roku akademickiego połączona z odsłonięciem tablicy pamiątkowej ku czci pierwszego jej rektora — Henryka Opieńskiego, a potem wielki koncert, na który złożą się wyłącznie utwory dawnych i obecnych profesorów tej zasłużonej uczelni.

O. P.



Doc. Irena Mondelska (klasa fortepianu specjalnego) podczas zajęć ze studentką I roku Barbarą Kleban.

Fot. — K. Przychodzki



... dom — muzeum Petőfiego do dzisiaj kryty strzechą...

Na każdym kroku tradycje

Korespondencja „Głosu” z Węgier

Przy zwiedzaniu Budapesztu i innych miast czy wsi Węgier widać jakim pietyzmem otacza się tutaj pamiątki narodowe. Dotyczy to nie tylko wspaniałych niekiedy gmachów — pomników architektury, z których słynie zwłaszcza stolica tego kraju, przecież zaledwie ćwierć wieku temu mocno zniszczona w wyniku działań wojennych.

Na każdym też kroku podkreśla się obecne związki narodu węgierskiego i jego obecnej rzeczywistości z przeszłością. Wydobywa się z najdawniejszych nawet dziejów wszystko to, co podkreślić może patriotyzm mieszkańców Węgier, ich dążenia do społecznych i politycznych swobód, walkę o wyzwolenie spod obcej przemocy czy przeciwko rodzimej reakcji. Zagadnienie walki narodo-wyzwoleńczej, które przecież tak bardzo historię Węgier zbliża do historii naszego kraju i narodu podkreśla wiele zjawisk i faktów.

W czasie mej podróży po Węgrzech trafiłam też do miasteczka Kiskoros. Liczy ono 14 000 mieszkańców, ale chyba każdy

od najmłodszego do najstarszego, na pytanie co tu jest najciekawsze, wskaże muzeum Sandora Petőfi.

Urodził się Petőfi właśnie w tej wsi w 1823 roku. Jako adiutant generała Józefa Bema brał udział w powstaniu 1848/49. Wszystkiego o tym bohaterze węgierskim można się dowiedzieć właśnie tu, w Kiskoros. Bo o poecie — patriotcie mówią nie tylko liczące już ponad 150 lat meble oraz drobne przedmioty codziennego użytku. Tu wyłożono do wglądu jego pisma i wszystko, co związane było z twórczością literacko-powstańczą. Przy okazji wiele też można się dowiedzieć o wodzu tego węgierskiego powstania — Józefie Bemie, rodem z polskiego Tarnowa. I właśnie z tym miastem, Kiskoros utrzymuje od wielu lat trwałe kontakty. A choć dom — muzeum Petőfiego do dzisiaj kryty strzechą — tchnie w jego wnętrzu całe bogactwo związków z Wiosną Ludów, z narodem, któremu i ten poeta — bohater zamierzał przynieść wolność, zagrzewając do czynów swoimi wierszami.

Zabytki, muzea, galerie sztuki, wspaniałe pomniki architektury to jedna strona dziejziny, którą zwie się najposzechniej — pietyzmem dla przeszłości i tradycji. Jest i drugi nurt — podtrzymywanie tradycji w sztuce ludowej.

Węgry słyną z wielu ośrodków w różnych stronach dzisiejszej republiki, gdzie ludowo twórcy wytwarzają wszelakie dobra użytkowe, bądź służące ozdabianiu strojów czy mieszkań. W wielu tych rejonach dawne zwyczaje w nieskazitelnej formie zachowały się do dzisiaj. Nie uległy „korozji” czasu i burz, jakie przeszły przez ten kraj.

Przekonałam się o tym w mieście Kalocsa, leżącym w południowych Węgrzech. Słynie to miasto i jego okolica z przerobu papryki, obecnie także z bardzo nowoczesnej przetwórczości tego węgierskiego smaku. Jej dzienna produkcja kształtuje się na poziomie około 30 ton, z której to ilości sporo wywozi się za granicę, między innymi do Anglii, Francji, Holandii. Częstkę znaczną otrzymuje też Polska, jako że ten produkt i u nas zdobywa sobie obywatelstwo.

Ala przecież nie papryka rozsławia miasteczko Kalocsa. Właśnie tutaj zachowały się do dzisiaj przepiękne bogato haftowane stroje ludowe. Ich specyfika — to wielkie, barwne kwiaty. Wszystko jest zazwy-

czaj bardzo jaskrawe, lecz zarazem niezwykle z sobą harmonizujące. Tradycje podtrzymują obecnie jeszcze kobiety z okolicznych wsi. W niedziele można je spotkać spacerujące po ulicach w kolorowych strojach. Kalocsa zresztą nie tylko haftem zasygnęła. Dawniej w tym rejonie malowano także wnętrza domów i ich mury. Motywami były również kwiaty. Malowano je z pamięci, z zadziwiającym wyczuciem dobierając kolory. Niestety ten zwyczaj należy już do przeszłości. Natomiast można się z nim zapoznać zwiedzając muzeum kalocsańskie. Poświęcone jest ono haftom oraz dekoracyjnemu malarstwu ścian i mebli. Barwnymi haftami zajmują się jeszcze wiele kobiet. Wykonują je jednak najczęściej nie na swój użytek, a na sprzedaż. Ludowe artystki, starsze i młodsze, są zrzeszone w spółdzielni. Haftowane serwety i serwetki rozchodzą się po całym kraju węgierskim. Wciąż są chętnie kupowane, bo nie ma im podobnych.

Z równym pietyzmem podtrzymywane są tradycje ludowe w miasteczku Kiskunhalas, leżącym w pobliżu Kalocsy. Słynie ono na całym świecie z koronek. Wyrabia się je tu — podobnie jak w Kalocsy — na zasadach spółdzielni. W przeciwnieństwie jednak do kolorowych haftów są one wyrabiane na białej, delikatnej tkaninie i białymi nićmi. Stosuje się przy wyrobie dziesiątki różnych odmian ściągów. Liczba motywów opartych głównie na kwiatach jest nieograniczona.

Koronki, które zdobyły już niejeden medal międzynarodowy, można obejrzeć w muzeum. Poświęcone jest ono całkowicie tym pięknym wyrobom, które wciąż cieszą się niesłabnącym powodzeniem na całym świecie. Najbardziej zadziwia misterność roboty. Wyrób koronek odbywa się ręcznie, więc na wykonanie jednej serwetki — zależnie od wzoru i ścięgu — przeznaczony czas trwa pół roku i więcej. Spotkałam przeze mnie w spółdzielni jedna z jej członkiń — Amalia Papp powiedziała mi, że obecnie wykonywana przez nią serwetka pochłonie sześć miesięcy czasu.

To tylko nieliczne przykłady, które wskazują na podtrzymywanie tradycji ludowych w ich pierwotnej, nieskażonej formie.

ANNA SIEKERSKA

KSIAŻKA

Romans ze sfer lotniczych

Po zbiorach opowiadań i dokumentalnej opowieści „Klucz do Berlina” Jerzy Korczak wydał powieść fabularną; powieść ta nazywa się „Jak na niebie tak i na ziemi” (zanim ukazała się w wydaniu książkowym była drukowana na łamach „Głosu Wielkopolskiego” — dop. red.) i traktuje o środowisku lotników wojskowych. Tym sposobem Korczak zadokumentował, ponownie swoją nie gasnącą wierność tematyce wojskowej.

W nowej powieści — jak sam podkreśla w słówku wstępnym — autor dał świadectwo swoim niespełnionym młodzieńczym marzeniom o dostaniu się do formacji lotniczych. Wracając zresztą już dawniej do tego tematu, m. in. w scenariuszu filmowym, który także nie doczekał się realizacji. Można by więc rzec, iż owa miłość do lotnictwa napotykała u autora „Klucza do Berlina” na isticie pechowe przeszkody i pozostała bez wzajemności.

Lecz Korczak należy do ludzi upartych i konsekwentnych. „Filmu nie zrobiono, ale tematu postanowiłem nie porzucić — pisze na wstępie książki. — I tak powstała ta powieść”. Jak więc można przypuszczać z tych słów, obecna powieść Jerzego Korczaka jest zapewne przeróbką owego scenariusza filmowego. Zresztą konstrukcja i narracja powieściowa mają sporo cech widzenia filmowego, co może stanowić dodatkowy dowód na rzecz owego przypuszczenia.

Jerzy Korczak koncentruje swoją uwagę w powieści na dniu dzisiejszym jednostki lotniczej. Ze zbiorowości „ludzi w mundurach” wyodrębnia tylko kilka postaci. Nie są to bynajmniej ludzie ze spizu. Ot, zwykli ludzie jak wszyscy, i zwykle ich dzieła, choć nieraz przyjdzie im zadrzeć w powietrzu, jeśli zawiedzie kolega czy sprzet.

Autor „Jak na niebie tak i na ziemi” jest wytrawnym narratorem, zna cenę zaintrygowania i wie, jak zaciekawić czytelnika. Umiejętnie dawkuje przeto szczegóły charakteryzujące powieściowe postaci, rozważnie rozkłada w toku fabularnym akcenty konfliktowe i dramatyczne. Tu i ówdzie podbawia jeszcze rzecz docięciem, dygresją amorską, jakimś pikantnym szczegółem czy dosadnym słówkiem gwarowym, które czerpie z życia opisywanego środowiska.

Pewnie, nie wszystkie nici fabularyzatorskiej fastrygi autor miał cierpliwość usunąć

w powieści, nie wszystkie przeto zabiegi osiągną nieskazitelny, skończony kształt, co dostrzec można zwłaszcza w dialogach, lecz dodać trzeba i to, że specjalnością Jerzego Korczaka jest przede wszystkim konstruowanie krwistych postaci i sugestywnych, utrwalających się w pamięci sytuacji, a nie np. jakichś bezdennych głębin intelektualnych. Te znamiona otrzymują w powieści raczej zabarwienie ironiczne, jak choćby w przypadku „podpułkownika magistra” Krajnika.

Nie sposób zatem wieść z autorem sporu o charakter i tryb życia poszczególnych postaci jego powieści. Jerzy Korczak potrafi zresztą niemal kilkoma zdaniem zarysować plastyczne, żywe, nieubrawzone osobowości opisywanych ludzi, nie stawia im przy tym wielkich wymagań, traktuje ich jak normalnych, zwykłych ludzi. Piszemy stylem jawnym i przystępnym, po swojsku. Nie przepada on bowiem za dęciem w grube rury, woli zdobniające deminiutywy podane w tonacji żartobliwej, jak np. owe „loty do strefy i male bombardowania na poligonie”.

Korczak rozpatruje w „Jak na niebie tak i na ziemi” opozycję między wymogami służby a prawami życia intymnego, między obowiązkami a właściwymi każdemu ludzkiemu narowami i skłonnościami, między ambicjami a koniecznościami narzucanymi przez bieg życia w pułku i w kręgu rodzinnym. Jako że „w życiu lotnika ważne są nie tylko samoloty”. Po tej linii prowadzi Korczak cały przewód ekspozycji narracyjnej w powieści.

W toku relacji powieściowej autor nie uniknął pewnej przesady w opisach technicznych oraz zbyt obcesowo serwowanych formuł dydaktyzujących. Wyeksponował natomiast umiejętnie czynnik męskiej solidarności i szczerego koleżeństwa, a ponadto stabilizując rolę rodziny i kobiety-żony. Ale to jest mimo wszystko drugi plan powieści. Pierwsze miejsce zajmuje bowiem w książce wykazanie tej niestarającej się prawdy, iż nawet największy postęp techniki nie dewaluje znaczenia wartości osobistych człowieka obsługującego maszynę.

Postacie majora Janusza Hodyry i pułkownika Jana Blicharskiego stanowią pod tym względem coś w rodzaju probierza owych wartości; cechy osobiste majora i pułkownika służą więc niejako pisarzowi do porów-

nia i sprawdzenia pożądanych cech ogólnych lotniczej zbiorowości. Pilotowanie bojowych samolotów to piękna, męska służba. Ale stale postępujący rozwój techniczny sprawia, iż stawia się coraz większe wymagania ludziom dosiadającym naddźwiękowych LIMów. Korczak ukazał tę prawdę na niejednym przykładzie w powieści, a egzekutorem uczynił bezwzględny, lecz wyrozumiały lekarza pułkowego Marcina Kosowicza.

To on (wyprowadzony z równowagi) mówi w powieści pod adresem podlegających jego pieczy lotników: „Wy stuprocentowi mężczyźni. I akurat ja muszę tkwić w tym obłędnym mlynie, w tym domu wariatów, w którym wszyscy udają normalnych”. Co w rozmowie z tymże doktorem następująco neutralizuje później dowódca pułku: „...prywatnie odpowiadacie mi: znacie wy kogoś, kto był na tym padole płaczu bez zmartwień, kłopotów, zagwozdek?” I dalej: „...chyba przyznacie, że całkiem „czystą głowę” może mieć tylko idiota (...). Nie myśl, nie ma kłopotów”.

Wszakże istotę autorskich intencji wyraża formuła tytułowa powieści: „Jak na niebie tak i na ziemi”. Lecz nie na odwrót. Albowiem ten, kto sprawdził się w powietrzu, tzn. „na niebie”, bywa również dzielny człowiekiem „na ziemi”. Ziemiści natomiast „gieroję” okazują się zwykle zawodni w trudnych sytuacjach, jakie przytrafiają się ludziom w stałowych mundurach podczas wykonywania zadań w powietrzu, kiedy o wszystkim decyduje dosłownie ułamek sekundy.

Autor „Jak na niebie tak i na ziemi” posłużył się schematem, który uzyskał niegdyś miano romansu z tzw. sfer. Oczywiście, nie uwzględnił w nim wielu rzeczy o owym mało znanym środowisku lotniczym. Napisał po prostu zbyt krótką powieść, aby — oprócz opisu zadań i perypetii osobistych — mógł się w niej znaleźć również w obfitszej reprezentacji np. tak charakterystyczne dla tego środowiska przypadki przesadnej brawury czy również typowe robienie sobie nawzajem koleżeńskich kawałów.

FELIKS FORNALCZYK

Jerzy Korczak — „Jak na niebie tak i na ziemi”. Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1970, s. 165, 3 nłb. Opracowanie graficzne Tadeusza Piskorskiego.

Uporządkować numerację nieruchomości

Wielokrotnie już informowaliśmy o wielkiej bez trosce części społeczeństwa, a także, co gorsza, kierownictwa niektórych instytucji w porządkowaniu numeracji nieruchomości i nazewnictwa ulic.

Obecnie w związku ze zbliżającym się Narodowym Spisem Powszechnym wszystkie istniejące jeszcze niedociągnięcia powodować będą podwójne kłopoty, bo zarówno administracji państwowej, jak i aparatu spisowemu. Jest jeszcze kilka dni, w czasie których braki można będzie uzupełnić, w przeciwnym wypadku wobec opornych zastosowane będą kary karno-administracyjne.

Apelujemy więc do instytucji, właścicieli posesji o jak najszybsze czytelne oznaczenie numeracji, a w przypadkach, w których zawieszenie takiej tabliczki przez starszego wiekiem lub chorego właściciela jest niemożliwe o zwracanie się do drużyn harcerskich i innych organizacji młodzieżowych z prośbą o pomoc — na pewno jej nie odmówią. W przypadkach wyjątkowych harcerze namalują prowizorycznie numery na obiektach mieszkalnych. [na]

— 248 —

Komunikaty

UWAGA MAJSTROWIE BUDOWLANI!

Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury - Prezydium Rady Narodowej m. Poznania - zawiadamia, że:

- Przyjmuje się wnioski o stwierdzenie kwalifikacji majstra budowlanego od osób zameldowanych na pobyt stały na terenie miasta Poznania. Wnioski należy składać do właściwego ze względu na zamieszkanie Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej - Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury.
- Osoby nie posiadające odpowiedniego przygotowania technicznego, a zatrudnione na stanowiskach majstrów budowlanych przez okres 6 lat, mogą uzyskać stwierdzenie kwalifikacji fachowych majstra pod warunkiem, że złożą wniosek w terminie do 31 grudnia 1970 r.
- Wszelkie informacje w sprawach związanych z możliwością uzyskania stwierdzenia kwalifikacji majstra udzielane są w Wydziałach Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium Dzielnicy Rad Narodowych.

K8034

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Grunwald” w Poznaniu - zawiadamia członków Spółdzielni, że

ZEBRANIE PRZEDSTAWICIELI odbędzie się w dniu 16 grudnia 1970 roku o godz. 12 w sali konferencyjnej Domu Kultury Mł przy ulicy Grunwaldzkiej 22, IV piętro.

Porządek obrad ustalonej będzie zainteresowanym członkom od dnia 1. XII. 1970 roku w biurze Zarządu Spółdzielni, przy ul. Grunwaldzkiej 29 A.

K8070

Praca Nauka

Potrzebna pomoc domowa do rocznego dziecka. Mieszkanie zapewni. Zgłoszenia pod adresem: J. Jaworski, Poznań, Marceleska 37, tel. 67-11-63.

43448g

Czelnik szewski zarząd potrzebny, po roku możliwość objęcia warsztatu. Hetmańska 25.

43466g

Diugoletni, doświadczony archiwista, uprządkuje poprowadzi Archiwum Zakładowe dla przedsiębiorstw. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43256g

Przyjmuje ziotnika. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43286g

Czelnik piekarski i uczeń, potrzebni, pełne utrzymanie. Czwojda, Szamotuły, Świerczewskiego 20.

43417g

Przyjmę mycie schodów. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42619g

Pomoc domowa z referentami, przyjmę, Czyż, Poznań, Szyperka 3 m. 7.

42768g

Przyjmę opiekę nad dzieckiem, we własnym domu. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42758g

Pomoc domowa na dobrych warunkach, potrzebna. Matejki 66 m. 5.

42887g

Pomoc domowa do 3 osób na stałe potrzebna. Samo dzielny pokój zapewni. Poznań, ul. Zagrodnicza 30.

42913g

Cukiernik samodzielny po dejmie pracę w dobrych warunkach, na miejscu, lub wyjazd. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42941g

Mechanika samochodowa o wysokich kwalifikacjach, przyjmę - Swarzędz, Warszawska 9 a.

42986g

Pracownia krawiectwa damskiego, przyjmę uczennicę lat 18. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42993g

Starsza uczciwa (dochoząca), szuka pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43017g

Mistrz fotograf z dyplomem, przyjmę pracę lub oczekuje innych propozycji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43020g

Gospodarstwo rolne - za trudni z pełnym utrzymaniem. Matysiak, Poznań, ul. Starościecka 184.

43024g

Fryzjer męski lub fryzjerka damsko-męska - potrzebni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43059g

Cukiernik oraz uczeń-cukiernicę i ucznia cukiernicę, powyżej 16 lat, przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43092g

Młoda dziewczyna, poszukuje pracy w ogrodnictwie w Poznaniu, względnie bliskiej okolicy, z dobrym dojazdem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43126g

Kierowca kat. III, przyjmę pracę na taksówce, po południu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43152g

Potrzebna pomoc do dziecka, na kilka godzin dziennie. Poznań, Za Groblą 5 m. 8, tel. 518-94.

43169g

Pomoc do dziecka, potrzebna. Mylna 54 m. 17, godz. 18-20.

43179g

Przyjmę czeladnika piekarskiego, z utrzymaniem lub bez. Józef Gruszczyński, Poznań - Krzesiny 17.

43259g

Aparaturę nagłaśniającą-pogłosową, wzmacniacz 50 Watt, kamera pogłosowa, dwie kolumny głośnikowe, mikrofon, sprzedam. Poznań, Garbary 10 m. 6.

42858g

Wapno workowe, gazowe, gips, krede, trzcinę, pape, smołę, lepek, karbolinum, zasuwę komi-nowe, płyty „Suprema” poleca: Składnica - Poznań, Jeżycka 13.

42930g

Dziecięcy wózek głęboki, sprzedam. Ul. Matejki 67 m. 4.

42867g

Sprzedam okazynie nowe męskie futro z nutrii, na średnią figurę. Ul. Dąbrowskiego 66 m. 16.

42904g

Frezarkę poziomą - na pryzmach - sprzedam. Poznań, tel. 426-72.

42949g

Foksteriery, szczeniata - sprzedam. Warszawska 155.

40895g

Sprzedam ciagnik „Zetor 25 K”. Stanisław Baranowski, Wszembórz, poczta Borzykowo, pow. Węgrnia.

43033g

Tanio sprzedam: tapczan, szafę, stół okrągły i kuchenny, szafkę, stół pod telewizor, piecyk elektryczny. Ul. Słowackiego 18 m. 5.

43037g

Psy wilczury roczne, dwu miesiecznego polowczyka - sprzedam. Tomkowiak, Wołstyń, Działkowa 14, tel. 465.

1761p

Sprzedam psa boksera z rodowodem, 7-miesięcznego, maść prażkowaną. Marian Krawiec, Swarzędz, ul. Staszica 16 (Nowa Wieś).

43046g

Sprzedam szafę trzydrzwiową jasną, 2 łóżka metalowe z wkładami, 2 nocne stoliki, stół okrągły. Janickiego 6 m. 2, od godz. 15.

43056g

Sprzedam suknie ślubną, Poznań, ul. Sielska 12 m. 11, godz. 16-18.

43061g

Przyjmę stolarza i ucznia. Ul. Jaszunskiego 3, Świerczewo.

43210g

Tańców ucze. Poznań - Mickiewicza 27 m. 7 a.

42572g

Mgr inż. udziela lekcji matematyki. Siemiradzkiego 2 m. 2.

43421g

Kupno Sprzedaż

Kupię małą tokarnię (stołową). Puszczykowo, Miodowa 4, tel. 277.

42667g

Kupię silnik, skrzynię biegów Warszawa. Pobiedziska, Nowa 12.

42729g

Kupię stare monety. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42872g

Kupię dawne monety. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42900g

Pianino lub krótki fortepian, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42901g

Kupię bałajkę. Telefon 459-06.

41873g

Akordeon 120-basowy - kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42948g

Psa młodego i podchowa nogo, średniego, rasowego lub mieszańca, kupi starsza pani, miłośniczka zwierząt. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43112g

Kupię maszynę dziewiarską (Kaszubka). Telefon 311-29.

43151g

Kupię kabinę do Żuka. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 43248g

Kupię podwozie dokarta. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 43315g

Walcówkę o 2-3 wałkach stalowych lub granitowych, również wilka do miesa - kupię. Dubicki, Swarzędz, Poznańska 46.

43389g

Futro czarne, łapki karakulowe, sprzedam. Poznań, Chudoby 21 m. 22.

42686g

Sprzedam tokarkę stołową do metalu lub przyjmę pracę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42662g

Sprzedam okazynie białą sypialnię i kuchnię. Obejrzyć: godz. 15-17 - Warszawska 39 m. 4.

42765g

Sprzedam wtryskarkę mechaniczną 69 gr. Tworzywa Sztuczne, Traugutta 15.

42759g

Sprzedam bufet, kredens stółowy i kuchenkę gazową. Kanałowa 17 m. 3.

42745g

Sprzedam salonik empire. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42731g

Sprzedam betoniarke, wibrator z formami. Skórcewo, Kolejowa 3 a.

42400g

Sprzedam czyszczarkę oraz piekarnik elektryczny. Tel. 464-29, godzina 8-10.

42839g

Akordeon nowy 96 bas, maszyny szewskie iaciarkę i słupkową - tanio sprzedam. Poznań, Żegockiego 16.

43337g

Motocykl DKW z przyczepką towarową dla ogrodnika, cena 1.500 zł - sprzedam. Poznań, Żegockiego 16.

43338g

Farbiarnię i pralnie chemiczną, sprzedam lub w dzierżawie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43342g

Wtryskarkę automatyczną poziomą i fortepian Bechstein krótki - tanio sprzedam. Tel. 670-601.

43328g

Sprzedam 2 pakamery (drewniane baraki), nadające się także do ogródków działkowych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43334g

Akordeon nowy 96 bas, maszyny szewskie iaciarkę i słupkową - tanio sprzedam. Poznań, Żegockiego 16.

43337g

Motocykl DKW z przyczepką towarową dla ogrodnika, cena 1.500 zł - sprzedam. Poznań, Żegockiego 16.

43338g

Sprzedam samochod „Citroen BI 11”. Poznań, ul. Słowackiego 63.

42792g

Sprzedam samochód Octavia, rok 1963. Osiedle Plastowskie 31 m. 11, tel. 721-35.

42778g

Uwaga, ogrodnicy! Przyjmuję zamówienia na sadzonki pomidorów „Potentat” i „Zelandia”. Od biór w styczniu i lutym. Ogrodnictwo Zenon Piłarski, Mosina, ul. Galińskiego 5, tel. 285.

42165g

Sprzedam ciagnik Ursus C-238, po kapitalnym remoncie, przejechał 3 tony i kopaczkę ciągnikową. Wawrzyn Szymankiewicz, Turkowo, poczta Buk, pow. Nowy Tomysl.

43195g

Sprzedam szafę. Telefon 655-85.

43166g

Wózki dziecięce - ostatnia nowość, głębokie kombinowane - poleca wytwórnia, Orzeszkowej 13.

42504g

Wózki dziecięce (duży wybór), najnowsze modele - poleca Wytwórnia Janke, Dąbrowskiego 88.

42114g

Sprzedam okazynie używane meble. Poznań, ul. Świerczewskiego 21 m. 7.

43485g

Sprzedam meble kuchenne i adapter, po godz. 18. Kosińskiego 3 m. 3.

43400g

Oryginalną włoską szybę tylną do Fiata 850 oraz zagraniczną tapetę drewno - sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43394g

Sprzedam suknie ślubną z halką - gipiurę. Tel. 468-29.

42677g

Płyty granitowe w różnych wymiarach - sprzedam. Wroniecka 17 m. 4, tel. 509-14.

43410g

Sprzedam sypialnię jasną prawie nową i kredens kuchenny. Poznań, Polna 16, pracownia krawiecka.

43229g

Sprzedam futro łapki karakulowe czarne, kolnierzy norki - duże. Garbary 43 m. 8.

43249g

Sprzedam Warszawę M-20 w idealnym stanie. Parking: Wrocławskiego, dnia 22. XI. 70 od godz. 10-12, lub po godz. 17 Łęczyca, ul. Północna 27, poczta Wiry.

42921g

Sprzedam samochód, jak nowy, marki Horsch-Sachrenning, 5 ton. Tel. 670-388

42762g

Sprzedam samochód - Volkswagen furgonetkę. Zgłoszenia: ul. Chelmonskiego 18 m. 4, tel. 662-34, godz. 13-15.

42749g

Okazyjnie sprzedam Skodę 1101. Poznań, Mokra 4 m. 1.

42723g

Sprzedam „Warszawę” M-20. Poznań, Piloty 25.

42707g

Sprzedam „Wartburg”. Ul. Umińskiego 25 m. 4, niedziela godz. 14-16.

42832g

Sprzedam „Syrenę” 104, premia PKO. Poznań, ul. Minikowo 7.

42841g

Sprzedam Syrenę 101, bardzo dobry stan. Jarochowskiego 4 m. 8, tel. 663-53.

42963g

Kupię Zastawę 750. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42976g

Syrenę 104, sprzedam. Wiaomości: tel. 67-30-00, od poniedziałku.

42999g

Sprzedam Skodę po remoncie. Autoservice - Steszew.

43014g

Sprzedam dwie opony 7,00 - 14 do Volkswagena furgonetki. Tel. 437-66.

43031g

Sprzedam Wartburga de Lux, po 20.000 km. Adres wskazać „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 43951g

Kupię Trabantę Combi, ewentualnie do remontu. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 43050g

Wydzierżawie lokal na warsztat, ewentualnie z możliwością zamieszkania w Szamotułach, Kosztrzyń Wlkp. lub w Środzie. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 42678g

Panu wspólny pokój wynajmę. Grunwaldzka 316.

42646g

Kupię mieszkanie 1 do 2-pokojowe, kuchnia, wyłączone lub własnościowe. Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42727g

Wynajmę pokój członkom spółdzielni - Junikowo. Informacje: tel. 67-38-93

42688g

Kupię mieszkanie własnościowe lub wyłączone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42933g

Pani spieszenie poszukuje pustego pokoju. Zapłaci pół roku z góry. Dzielnica Grunwald - Jeżyce - Osiedle Świerczewskiego. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 42970g

Przyjmę panów na pokój. Poznań, ul. Górecka 80.

42977g

Na wspólny pokój, przyjmę pana (Jeżyce). Adres wskazać „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 42978g

Paniencie wspólny pokój wynajmę. Ul. Białostocka 8 (Osiedle Warszawskie).

42981g

Mieszkanie własnościowe 3-pokojowe w śródmieściu, względnie dzielnicy willowej, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43000g

Młode małżeństwo, członkowie spółdzielni, wynajmę pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43002g

Oddam niekrepujący pokój, ewentualnie z garażem, częściowo opłata z góry. Krajewskiego 82 - przedłużenie Sosnowej.

43039g

Legnica - Poznań! Zamiennie mieszkanie komfortowe 3 pokoje z kuchnią, łazienką, dwoma balkonami i telefonem - na mieszkanie w Poznaniu, może być mniejsze. Porozumieć się w Poznaniu, ul. Rolna 64 m. 11.

43055g

Pokoik z kuchnią, wynajmę małżeństwu (członkom spółdzielni). Odpłatność z góry. Poznań - Junikowo, Soboteczka 43.

43082g

Zamiennie większe komfortowe mieszkanie, przynależność, ogródek, piętrowy, oddzielne wejście, wyłączone, podzielone hipoteczne, blisko tramwaju, Grunwald - na mieszkanie trzypokojowe, wyłączone lub własnościowe z dopłatą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43131g

Kupię Syrenę do remontu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43191g

Sprzedam Moskwicę 407. Parking: Dworzec Zachodni.

43231g

Sprzedam Syrenę 104, nową, PKO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43246g

Sprzedam Wartburga de Lux, typ 312. Winogrodzki 144 m. 4.

43285g

NSU Prinz 1000 C nowy - sprzedam. Poznań - Górczyn, Słowicka 28.

Wspólnika do hodowli kaczek, poszukuje. Dysponuje świetnymi warunkami. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43401g

Mechaniczne cyklonowanie i konserwacja parków — nadajemy trwałe lustrzany polski — wykonujemy usługi ekspresowo. Tel. 738-42. 43375g

Maszyny do szycia naprawia z gwarancją — Warsztat Mechaniczny, Gwarant Ludowej 42. 42583g

Prowadzę przedsiębiorstwo transportowe, dokonuję wszelkich przewozów. Poznań, tel. 633-57. 43278g

Starszemu bezdzietnemu małżeństwu dam pod opiekę — pięcioletnie dziecko. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43283g

Oddam garaż ogrzewany z kanałem. Poznań, ul. Wieżowa 27. 43299g

Pokój, utrzymanie, opieka fachową dam osłabionej osobie. Puszczkowsko — tel. 205 lub adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 43371g.

Posiadam furgonetkę, oczekuję propozycji. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 42680g.

Warsztat samochodowy — sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 42755g

Kupię zakład fryzjerski w Poznaniu lub okolicy, względnie wynajmę lokal na zakład. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 42876g.

Maszynki do podnoszenia oczek, igły automatyczne — poleca Mechanika Precyzyjna. Poznań, 27 Grudnia 5. 42889g

Szyjemy miarowe sztućce futra, płaszcze, Czerwonej Armii 9. podwójnie 42946g

Wczasowiczom lub zakładowym, wynajmę 5 pokoi, na okres letni nad morzem. Struk, Władysława W. Sportowa 1. 43054g

Uwaga posiadacz Syren 104. nowość, regulowane z wnętrza pojazdu przełączony wlot powietrza (za luzem). Wyrób i zakładowa na poczekaniu — Zaleszewska 45 a. 43119g

Garaż oddam w dzierżawę. Dzierżynskiego 168 a m. 7. 42 8 09g

Pompy, sprężarki, obrabarki, maszyny rolnicze — naprawia, konserwuje warsztat mechaniczny — Pilewska, Południowa 15. 43153g

Nowo otwarty warsztat mechaniczny pojazdów, poleca swoje usługi. Poznań — Osiedle Warszawskie, Ruskowska 17, tel. 717-75 43193g

Zakład WSP Usługa, poleca swoje usługi w zakresie blacharstwa samochodowego. Poznań — Ławica, Pozdawnicka 8 a. 43238g

Poszukuję garażu w okolicy Łazarza. Tel. 378-44 do godz. 19. 42764g

UWAGA!

Okazyjna sprzedaż premiowa

W SKLEPACH MHD ARTYKUŁAMI

WŁÓKIENNICZYMI I ODZIEŻOWYMI w Poznaniu

DLA PAŃ

przy ul. DZIERŻYŃSKIEGO 13, narożnik Długiej: damskie płaszcze, kurtki, sukienki, spodnie, spodnie i dodatki galanterijne.

DLA PANÓW

◆ przy ul. 27 GRUDNIA 12 — ubrania, płaszcze, kurtki na wzrost 160—165 cm

◆ przy ul. KANTAKA 1 — ubrania, płaszcze, kurtki na wzrost 170—175 cm

◆ przy al. MARCINKOWSKIEGO 19 — ubrania, płaszcze, kurtki na wzrost 180—185 cm

WYGRANE PREMIE

WREZAMY ZARAZ PRZY ZAKUPIE.

Bogate zaopatrzenie w najnowsze modele zapewnia

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

TEKSTYLNO — ODZIEŻOWE W POZNANIU

K7373

Modystka poszukuje małego lub części lokalu, względnie przyjmie pracownicę lub przystąpi do spółki. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 42668g.

Czyszczenie futer, kołnierzy, koczów, czapek na express. Garbowanie nutek. Garbarnia Skór Futerkowych Poznań, ul. Wroniecka 17 a (wejście z ul. Mokrej). 42769g

Matrymonialne

35-letni, przystojny, finansowo niezależny, studiujący wieczorowo, pozna miłą i ładną panią, najchętniej z mieszkaniem w celu matrymonialnym. Fotografiami mile widziana. Dyskrekcja zapewniona. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 42667g.

Inżynier (rozwiędziony) — pozna przedsiębiorczą, kulturalną, szczupłą, samotną panią 40—45 lat, materialnie niezależną (ewent. posiadającą działkę budowl., domek lub mieszkanie w Poznaniu). Cel matrymonialny. Szczegółowe oferty z fotografią — „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43182g.

Rozwiędziony, bezdzietny, lat 40, domatorka, wykształcenie wyższe, pozna odpowiedniego pana. Najchętniej poznania, chcąc zamieszkać w Katowicach. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Katowice, dla „7704” K8026

Panna lat 25 z mieszkaniem, pozna kawalera o najmniej średnim wykształceniu. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43258g

Spółdzielnia Pracy „SAMOCHÓD” Poznań,

ul. Jackowskiego 49 — tel. 427-42

WYKONUJE DLA LUDNOŚCI

WSZELKIE USŁUGI

wchodzące w zakres napraw samochodów marki „Warszawa”,

„Nysa” i „Żuk”.

GWARANTUJEMY WYSOKĄ JAKOŚĆ

I KRÓTKIE TERMINY.

K7982

Pracownicy poszukiwani

TRZECH STARSZYCH MAGAZYNIERÓW ze znajomością branży żelaza i stali — zatrudni natychmiast „Centrostal” — Rejonowy Oddział w Poznaniu, ul. Gwardii Ludowej 3, pokój 301. K8080

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 146/150 — przyjmie zaraz: — SPRZĄTACZKI. K8027

Zgłoszenia przyjmuje się w pokoju 67, I piętro. K8027

Zarząd Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej w Poznaniu — zatrudni zaraz

11 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH w magazynie na Podolach. Warunki przyjęcia do omówienia w kadrach przy ul. Szkolnej 13. K8022

SKŁADACZA RĘCZNEGO (zecerka — zecerka) osobą samotną do Zakładu Graficznego w Szczecinku — zakwaterowanie w pokoju służbowym — zaraz przyjmą Zakłady Usługowo — Wytwórcze w Słupsku, ul. Kilińskiego 40 — tel. 48-77. K8008

Spółdzielnia Zdrowia Wilkowo Polskie, pow. Kościan — zatrudni z dniem 1 stycznia 1971 r.

LEKARZA MEDYCYN. Uposażenie w/w stawek obowiązujących w spółdzielniach plus do 35 proc. prowizji miesięcznej. Spółdzielnia zapewnia mieszkanie 3 pokoje z kuchnią w nowym osiedlu. Zgłoszenia kierować pod adresem spółdzielni, tel. Wilkowo Polskie nr 8. K8068

Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego w Poznaniu, ul. Rycerska 10, telefon 67-20-13 — zatrudni zaraz:

— ROBOTNIKA GOSPODARCZEGO, — SPRZĄTACZKĘ, — KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K8064

Dnia 19 listopada 1970 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, siostra, teściowa, szwagierka, babcia, ciocia i prababcia

WERONIKA TROSCZYŃSKA

z domu AGACIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Kochanowskiego 23 m. 1. 43440g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 listopada 1970 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy, najdroższy i nigdy niezapomniany syn, tatuś, brat i szwagier, przeżywszy lat 44

inż. MIECZYSLAW LABACKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Górcynie.

W smutku pogrążeni rodzice, córka, siostra, brat, bratowa i szwagier 43441g

† W dniu 20 listopada 1970 r. po krótkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., zmarł nasz najdroższy, najlepszy i nigdy niezapomniany ojciec, śp.

ANTONI GRONOSTAJ

powstańca wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 24 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają córki z rodziną

Poznań, Małeckiego 35 m. 6. 43436g

„Głos” z wizytą u zasłużonych pedagogów

ając dowód pamięci o nauczycielach przedstawicieli redakcji „Głosu Wielkopolskiego” tradycyjnym już zwyczajem odwiedzili pedagogów, którzy z powodu wieku czy stanu zdrowia nie uczestniczą już w procesie wychowania młodzieży.

Pan Paweł Roszko — znany jest dobrze wszystkim przedwojennym uczniom poznańskiego



gimnazjum im. Mickiewicza. Po wojnie był profesorem Politechniki Poznańskiej. 42 lata w zawodzie nauczycielskim. W dowód uznania za pracę zawodową, naukową i społeczną — jest od lat działaczem Związku Nauczycielstwa Polskiego — otrzymał wiele odznaczeń państwowych. Twierdzi, że największą nagrodą za długoletni trud wychowawczy jest pamięć uczniów.

Pani Konstancja Woltyńska — startowała w zawodzie nauczyciela w 1924 roku. Nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 41 w Poznaniu, potem Technikum Spożywczego. Lubiana

Spotkanie z prezesem RSW „Prasa”

W Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki przy ul. Ratajczaka 39 odbędzie się w poniedziałek, 23 bm. o godz. 18 spotkanie z prezesem ZG RSW „Prasa” — Tadeuszem Galińskim. Wygłosi on prelekcję pt. „Wszystko o prasie” (—)

INFORMUJEMY

Spotkanie autorskie z M. Warneńską odbędzie się 23 bm. o godz. 18 w filii Biblioteki Miejskiej przy pl. Wolności 19.

„Udział Wielkopolań w Powstaniu Listopadowym” — to tytuł prelekcji prof. dr. Z. Grota 23 bm. o godz. 18 w Pałacu Działyńskich.

Zaprasza — Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania. Na wieczornice z okazji 150 rocznicy urodzin Fryderyka Engelsa za prasą klub przy ZW Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej, ul. Woźna 12 w poniedziałek, 23 bm. o godz. 17. Na spotkaniu prelekcję wygłosi dr. W. Kot i mgr Maria Grała.

Dnia 19 listopada 1970 r. zmarł nasz były pracownik i serdeczny kolega

KURT HIBNER

W Zmarłym straciłmy długoletniego, sumiennego i zasłużonego pracownika.

Rodzinie Zmarłego wyraża serdecznego współczucia składają:

POP — Rada Zakładowa — Dyrekcja i Współpracownicy

WZSP Spółdzielczego Przedsiębiorstwa Handlu w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie (Główna). 43411g

† Dnia 20 listopada 1970 r. odszedł od nas niespodziewanie, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, śp.

JÓZEF ROGOZIŃSKI

powstańca wielkopolski,

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Powstańców i innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 bm. o godz. 11 z domu żałoby w Wolsztynie,

o czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Wolsztyn, ul. Strzelecka 1. 43443g

† Dnia 19 listopada 1970 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, tatuś, teść, dziadek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 61, śp.

STANISŁAW KEGEL

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona i rodzina 43406g

Po wypadku na pl. Wiosny Ludów

Wczoraj informowaliśmy, że w wyniku wypadku tramwajowego, który 20 bm. wydarzył się na pl. Wiosny Ludów — 9 osób z cięższymi przypadkami skierowano do poznańskich szpitali. Jak nas poinformowano — w szpitalu im. Raszei przebywają nadal: Krystyna Doba, Jolanta Siekierska i Donata Zalewska, wszystkie trzy z lekkimi wstrząsami mózgu. Stan ich zdrowia nie budzi obaw. W Szpitalu im. Strusia obserwuje się znaczną poprawę stanu zdrowia Edmunda Nowaczka (motorniczy „13”) i Janiny Płóciennik, którzy w tych dniach — jak nas zapewniono — opuszczają lecznicę. Ponadto w Wojewódzkim Szpitalu Dziecięcym przebywa jeszcze 7-miesięczna Małgorzata Zalewska z lekkimi ogólnymi pokaleczeniami. Marię Szymurę, która przyjechała do Szpitala Klinicznego przy ul. Polnej po udzieleniu jej niezbędnej pomocy wczoraj wpisano z rejestru chorych. (map)

Tablica pamiątkowa

Przed stu laty, 21 listopada 1870 r., w domu przy ul. Powstańców Wielkopolskich 19 w Żabikowie (Luboniu) utworzono Szkołę Rolniczą. Inicjatorem było Centralne Towarzystwo Gospodarcze Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Uczelnia, o charakterze akademickim, otrzymała imię Haliny, żony głównego jej fundatora, Augusta Cieszkowskiego.

W sobotę, w setną rocznicę tego wydarzenia, wmurowano na budynek dawnej uczelni tablicę pamiątkową, ufundowaną przez Senat poznańskiej WSR. W uroczystości, obok rektora WSR Zbyszka Tuchołki, uczestniczył sekretarz KW PZPR Jan Ławniczak oraz przewodniczący Prezydium MRN w Luboniu Włodzimierz Gawroński. (bw)

Uczniowie — nauczycielom

W większości poznańskich szkół, przedszkoli i placówek oświatowych obchodzono wczoraj Dzień Nauczyciela. Spotkania z wychowawcami i pedagogami przygotowali uczniowie wspólnie z rodzicami.

Na zorganizowane przez Samorząd Uczniowski i harcerzy spotkanie w Szkole Podstawowej nr 55 w Kobylempolu przybyli — oprócz nauczycieli — także rodzice, przedstawiciele Komitetu Opiekuńczego — Poznańskich Zakładów Przemysłu Papierniczego „Malta” oraz reprezentanci sąsiadujących ze szkołą zakładów, m. in. PKP Franowo. Nauczycielom złożono serdeczne życzenia, a uczennice z Kółka Technicznego obdarowały ich upominkami. Spotkanie uprzyjemniły występy zespołów szkolnych.

Gospodarzami spotkania w Szkole Podstawowej nr 67 przy ul. Pamiętkowej był Samorząd Uczniowski oraz harcerze. Przygotowani sporo niespodzianek dla wychowawców i pedagogów. Wrecono im, m. in. drobne upominki, które wykonał uczniowie na zajęciach praktyczno-technicznych. Dzieci zaprosiły na spotkanie także emerytów nauczycieli z tej szkoły oraz byłej szkoły nr 6 przy ul. Sikorskiego.

Dzielnicowe spotkanie grunwaldzkiego aktyw oświatowego odbyło się wczoraj w Teatrze Polskim. Uczestniczyli w nim, m. in. przedstawiciele władz Grunwaldu.

15 osobom wręczono Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi, 2 — Odznaki Honorowe Poznania, 2 — medale pamiątkowe Jana A. Komeńskiego, 7 — listy pochwalne Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego oraz 16 — nagrody indywidualne Rady Postępu Pedagogicznego oraz 1 zespolową dla Szkoły Podstawowej nr 76 przy ul. Sierakowskiej. (a)

Dnia 19 listopada 1970 r. zakończył swój pracowity żywot po ciężkich cierpieniach, nasz drogi kolega, przeżywszy lat 44, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi

inż. MIECZYSLAW LABACKI

kierownik Pracowni

Pamięć o Nim pozostanie wśród nas na zawsze.

KOLEŻANKI I KOLEDZY

z BPG „Gazoprojekt” w Poznaniu. 43365g

W dniu 20 listopada 1970 r. odeszła od nas po najpracovitszym życiu najukochańsza, najlepsza matka, teściowa, babunia, prababcia i ciocia, śp.

ANASTAZJA MATYASZCZYK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 bm. o godzinie 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,

o czym zawiadamiają z głębokim żalem

syn i rodzina 43441g

Dnia 20 listopada 1970 r. zmarła nasza najukochańsza matka, babunia, siostra, szwagierka, śp.

FELICJA SIKORSKA

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 14 w Poniecu.

W głębokiej żałobie pogrążona

RODZINA 43445g

† Dnia 21 listopada 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy przyjaciel i mąż, lat 81

WŁODZIMIERZ OBJAZOW

rotmistrz

W ciężkim smutku pozostają

żona i rodzina 43494g

Poznańskie Zakłady Przem. Spirytusowego w Poznaniu, ul. Komandoria 5

zawiadamiają P. T. przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, że dla ułatwienia im zaopatrzenia się w denaturat — prowadzą

sprzedaż denaturatu luzem

(niebutelkowanego)

Odbioru denaturatu należy dokonywać własnym środkiem transportu do naczyn własnych, na podstawie pisemnego zamówienia i upoważnienia.

Magazyn czynny jest codziennie w godz. od 7—13 w soboty od godz. 7—11, z wyjątkiem ostatnich 2 dni każdego miesiąca. K7869

Przetargi

Handlowa Spółdzielnia Inwalidów „Równość” w Poznaniu, ul. Walki Młodych 3 — OGŁASZA PRZETARG na zakup

3 MASZYN LICZACYCH — sumatorów marki „Olivetti” Summa Quanta lub produkcji NRD „Asco” 110, 114.

Oferty należy składać w sekretariacie Spółdzielni przy ul. Walki Młodych 3, pokój 2.

Otwarcie ofert nastąpi w 10 dniu po ogłoszeniu przetargu o godz. 13 w siedzibie Zarządu Spółdzielni, pokój 3.

W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki uspołecznionej oraz osoby prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K8100

Spółdzielnia Pracy — Zakłady Przemysłu Motoryzacyjnego „Silnik” — Poznań, ul. Jeleniogórska 8, telefon 67-20-39 — OGŁASZA PRZETARG KOOPERANTA

NA OBRÓBKĘ CIEPLNĄ blach tarczy sprężarki „Star 25” oraz Skoda 706”

— średnica blachy — od 280 do 350 mm

— grubość blachy — 2 mm

Miesięcznie do obróbki ca 4.000 szt. w roku 1970 oraz 1971.

Do odpuszczania Spółdzielnia dostarczy własne oprzyrządowanie.

O zgłaszanie się prosimy zakłady państwowe oraz jednostki gospodarki uspołecznionej.

Otwarcie ofert — dnia 10. XII. 1970 r.

Szczegółowych informacji udziela Dział Głównego Technologa Spółdzielni Pracy „Silnik” — Poznań, ul. Jeleniogórska 8, w godz. od 7—14, telefon 67-20-39. K8036

POZNAN, Grunwaldzka 1

Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Prenumerata wplaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruchu”.

• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-7

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego) Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnny).

• Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy. Redaktor naczelny 657-76. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji: 648-85. Sekretariat: 657-76 w godz. 9—16. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział miejski:

Spotkanie

w KW PZPR

Wczoraj odbyło się w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Poznaniu spotkanie członków Klubu Dziennikarzy Sportowych z przedstawicielami Wydziału Propagandy i Kultury KW: zastępcą kierownika Stefanem Nowakiem oraz Kazimierzem Grajewskim.

W dyskusji, jaka rozwinęła się podczas spotkania poruszono wiele aktualnych zagadnień nurtujących sport wielkopolski, zwłaszcza tak popularną dyscyplinę, jak piłka nożna. Dyskutowano o świętym również sporo o pracy wychowawczej wśród sportowców.

W swoim wystąpieniu S. Nowak podkreślił rolę działów sportowych poznańskich gazet, radia i telewizji oraz Klubu Dziennikarzy Sportowych w pracy nad podniesieniem poziomu naszego sportu. (s)

Polscy tenisiści wyeliminowani

W sobotę, w pierwszej grze międzynarodowego halowego meczu tenisowego o puchar króla Szwecji, Wiesław Gąsiorek przegrał z Juergenem Fassbenderem 6:2, 9:11, 5:7.

W drugiej sobotniej grze pojedynczej Tadeusz Nowicki przegrał z Hansem Juergenem Pohmannem 1:6, 4:6. Spotkanie trwało zaledwie 45 minut.

Ostateczne spotkanie NRF — Polska zakończyło się zwycięstwem tenisistów NRF 4:1. Na zakończenie meczu Polacy T. Nowicki i Niedzwiedzki wygrali grę podwójną z Fassbenderem i Pohmannem 9:7, 4:6, 6:3.

Tenisistów Francji prowadzi 2:0 w meczu z Węgrami.

Po pierwszym dniu tenisowego meczu halowego o puchar króla Szwecji, Szwajcaria — Włochy wygrał remisowy 1:1. (ot)

LISTOPAD	Cecylii
22	Klemensa
Niedziela	
23	
Poniedziałek	Słońce: 7.08—15.35

TEATR

NIEDZIELA

POLSKI — g. 14 przedst. zamkn., g. 19 „Igraszki trafu i miłości”; NOWY — g. 19 „Pierwsza wielka dama”; OPERA — g. 11 i 15 „Gruziński Zespół Rewiowy „Reto”; g. 15 „Madame Butterfly”; OPERETKA — g. 15 — przedst. zamkn., g. 19 „Dama od Maxima”; MARCIANEK — g. 17 „Teatr Pietruszki”.

W poniedziałek teatry nieczynne.

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30 „Twardzi ludzie” (franc. 16 l.), niedz. i poniedz. g. 15, 17.30, 20 „Powiększenie” (ang. 18 l.), poniedz. g. 10, 12.30, „Galia” (franc. 18 l.); APOLLO — remont; BAŁTYK — g. 9.30, 13, 16.30, 20 „Spartakus” (USA 16 l.); CZTERE NASTKA — g. 10.30, 13, 15.30 „Pieski świat — Mondo cane” (włoski 16 l.), g. 18, 20 „Panna z dziećmi” (czeski 16 l.); GONG — g. 10, 12, 14 „Sto maruda” (ang. 11 l.), g. 15, 18 i poniedz. g. 10, 12, 16 „Most” (jug. 14 l.), niedz. i poniedz. g. 20 „Darling” (ang. 18 l.); GRUNWALD — g. 12 „Bibi Sportowcem” (bajka), g. 15, 18 i poniedz. g. 16 „Wielki zwycięzca” (USA 11 l.), poniedz. g. 19.30 „Noc generałów” (ang. 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18 „Powrót rewolwerowca” (USA 14 l.), g. 20 „Dwie mamy, dwóch ojców” (jug. 18 l.), poniedz. g. 10.30 „Rodzina Roth” (weg. 11 l.), g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Żyć aby żyć” (franc. 16 l.); KOSMOS — g. 11 „Kot milioner” (USA 7 l.), g. 17, 19.30 „Jesteś już mężczyzną” (USA 18 l.), poniedz. g. 17 „Droga do zła” (USA 16 l.), g. 19.30 „SDK” (Widmo); MALTA — g. 14 „Dzieci kapitana Granta” (ang. 10 l.), g. 15.45, 18, 20 „Człowiek z Hongkongu” (franc. 14 l.), poniedz. g. 16, 18, 20 „Cierpień młodego Bohacza” (czeski 14 l.); MINIATURA — g. 14, 16 „Winnetou” II s. (jug. 11 l.), g. 18, 20 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.), poniedz. nieczynne; OLIMPIA — g. 11.15 bajka „Na tropach bengalskiego tygrysa”, g. 12.30, 15, 17.30, 20 i poniedz. g. 10, 12.30, 15, 20 „Mózg” (franc.-włoski 14 l.); OSIEDLE — g. 17 „Przygody małżeństwa” (USA 7 l.), g. 19.30 „Miłość, miłość, miłość” (włoski 16 l.), poniedz. g. 17, 19.30 „Labirynt miłości” (radz. 14 l.); PAŁACOWE — g. 15, 17.30, 20 „Zróżdło” (szwedz. 18 l.), poniedz. nieczynne; PAN CERNIAK — g. 11 „Utrata korony” (pol. 7 l.), g. 17.30, 20 „Noc generałów” (ang. 16 l.); poniedz. g. 17.30, 20 „Dwa banowce bez barasola” (rum. 16 l.); PRZYJAŹN — g. 15.30, 19 „Krzyżacy” (pol. 12 l.), poniedz. nieczynne; RIAI TO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Brzezina” (pol. 18 l.); RUSZAŁKA (Szwedz.) — g. 15, 17, 19.30 „Nie ma powrotu

8 GEOS WIELKOPOLSKI A
22/23 XI 1970 — Nr 278 (8322)

Zimowy sprzęt sportowy na półkach sklepowych

Tradycyjnie już w październiku i listopadzie, a więc w miesiącach poprzedzających nadejście zimy, wzrasta zainteresowanie sprzętem zimowym. Jednak prawdziwy najazd klientów przeżywa sklep prowadzący zimowy sprzęt sportowy w momencie, kiedy spadnie pierwszy śnieg.

Jak wynika z opinii meteorologów, w każdej chwili można spodziewać się opadów białego puchu. W związku z tym zwróciliśmy się do dyrektora Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Artystycznym i Sportowym i Sportowymi Edmunda Roszaka z pytaniem, jak wielkopolski handel przygotował się do nadchodzącej zimy?

— W ciągu ostatnich lat obserwujemy duży wzrost zainteresowania mieszkanców naszego województwa zimowym sprzętem sportowym. Kiedy przed 5-7 laty sprzedawaliśmy przede wszystkim sanki i trochę łyżew, to obecnie klienci interesują się również nartami, butami, odzieżą sportową, butami z łyżwami itp. Od 1965 roku nastąpił trzykrotny wzrost wartości sprzedawanego przez nas sprzętu. W 1969 roku zamówiliśmy 49 tys. sztuk różnego rodzaju sprzętu, a w br. — 62 tys.

Oceniając sytuację w sklepach i magazynach, trzeba stwierdzić że jesteśmy lepiej przygotowani do sezonu. Najwięcej sprzedajemy sanek. W tym roku sprzedajemy sanki jedno- i dwuosobowe —

Liga angielska

I LIGA Burnley — Nottingham Forest 2:1; Chelsea — Stoke City 2:1; Coventry City — Crystal Palace 2:1; Derby County — Blackpool 2:0; Huddersfield — West Bromwich Albion 2:1; Ipswich Town — Arsenal 0:1; Liverpool — Everton 3:2; Manchester City — West Ham United 2:0; Southampton — Manchester United 1:0; Tottenham Hotspur — Newcastle United 1:2; Wolverhampton Wand. — Leeds United 2:3.

II LIGA Bolton Wanderers — Birmingham City 3:0; Carlisle United — Blackburn Rovers 1:0.

drewniane, metalowe, składane z pokrowcem, które w kilka minut można złożyć w niewielką paczkę, półwycieczkowe oraz sanki z oparciem, przeznaczone dla najmłodszych entuzjastów zimy. Nie będzie natomiast sanek fotelikowych, gdyż w skali kraju zbyt był minimalny i producent zaniechał wytwarzania tego typu. W sumie dysponować będziemy około 10 tys. sztuk sanek i to powinno w pełni zaspokoić zapotrzebowanie rynku.

— A jak przedstawia się sprawa z łyżwami, również popularnym sprzętem zimowym jak sanki?

— Najwięcej łyżew sprzedajemy w czasie, kiedy następują pierwsze mrozy i przed Gwiazdka, bo wiele osób kupuje tego typu sprzęt jako prezent pod choinkę. W ostatnich latach zmienił się znacznie asortyment najbardziej poszukiwanych łyżew. Kupujący pytają się przede wszystkim o buty z łyżwami i to zarówno do jazdy figurowej jak i hokejowej. Nie powinniśmy mieć większych kłopotów z zaspokojeniem popytu.

Gorzej natomiast przedstawia się sprawa z łyżwami popularnymi „Junak”, wkładanymi w obcas i „Lodowe” z łapkami. Zakłady w Myszkowie zaprzestały produkcji takich łyżew, natomiast Wrocławska Wytwórnia Sprzętu Sportowego ma kłopoty z uruchomieniem produkcji. Jeżeli w najbliższych tygodniach nie nastąpią tam jakieś zasadnicze zmiany, to pod koniec grudnia może popularnych łyżew zabraknąć w sklepach.

— Rośnie również zainteresowanie nartami i butami narciarskimi. Czy sklepy posiadają odpowiednią ilość tego towaru?

— Z nartami nie mamy kłopotów, ale tylko w odniesieniu do zjazdówek i slalomówek. Wysokiej jakości „Wierchy” i „Rysy” oraz narty metalowe zadowolą najbardziej wybrednego klienta. Również buty mamy wysokiej jakości i to zarówno sznurowane jak i za pinane na klamry. Niestety, nie ma popularnych nart młodzieżowych — biegówek, o które tak dominiują się szkoły. Tych dostaniemy zaledwie 50 par. Nie przewidujemy natomiast kłopotów z nartami dziecięcymi, kijami i krawkami hokejowymi, wiązaniami bezpiecznikowymi do nart typu „Kadra-3” (nowe „Alfy” nadejdą w I kwartale 1971 roku) oraz odzież. Dysponujemy męskimi spodniami elastycznymi, a za kilka dni nadejdą damskie. Są również w sklepach pewne ilości kurtek ortolionowych.

Notował: MACIEJ STABROWSKI

dalekopisem

15:14 DLA SPOJNI

W zaległym spotkaniu o mistrzostwo I ligi piłki ręcznej mężczyzn Spójnia Gdańsk pokonała Stal Mielec 15:14 (8:8)

I LIGA BOKSERSKA

W jednym sobotnim spotkaniu I ligi bokserskiej GKS Wybrzeże wygrał z Hutnikiem Nowa Huta 11:9.

TURNIEJ PRZYJAŹNI

We Lwowie rozpoczął się w sobotę II międzynarodowy „Turniej przyjaźni” w piłce ręcznej mężczyzn.

Polacy rozpoczęli turniej od sukcesu, zwyciężając reprezentację NRD 16:13. W pozostałych spotkaniach Węgry pokonały Rumunię 19:14, pierwszy zespół ZSRR wygrał z CSRS 21:20 a druga drużyna radziecka odniosła zwycięstwo nad Bułgarią 21:19. (t)

Koszykówka kobiet

Zwycięstwa Olimpii i AZS-u

Wczoraj w Poznaniu rozegrano dwa mecze koszykówki kobiet o mistrzostwo I ligi. Oto krótkie relacje z tych spotkań.

OLIMPIA — AZS W-WA 70:56 (28:19)

Koszykarki Olimpii odniosły pewne zwycięstwo nad warszawskimi akademikami. Stanowili one zespół znacznie bardziej dojrzały, przy czym były wczoraj nieźle dysponowane ratowo.

Tylko w pierwszych minutach drużyna warszawska nawiązała wyrównaną walkę. Akademicki objął nawet prowadzenie, ale tylko na chwilę. Po 10 min. gry Olimpia przejęła inicjatywę, nie oddając jej do końca spotkania. Bardzo dobry mecz rozegrała wczoraj środowa Kąkiz, niezawodna zwłaszcza w sytuacjach pod kąsem przeciwniczkę.

Najwięcej punktów dla Olimpii zdobyły: Kąkiz 22, Polakowska 14 i Sobolewska 13. Dla AZS-u: Wiśniewska 14 i Gładka 13. Dzisiejsze rewanżowe spotkanie przesunięte zostało na godzinę 16.30.

AZS POZNAŃ — SPOJNIA GDAŃSK 67:65 (46:36)

Pierwszy występ poznańskich akademikzek przed własną widownią zakończył się ich sukcesem. Pokonały one zespół wicemistrzyni Polski, drużyny gdańskiej Spójni 67:65 (46:36). Poznańki wygrały zastrzeżenie. W pierwszej połowie zdominowały skuteczną rzut z półdystansu, a wejścia Mikulskiej — Budychowej były bezbłędne. W 12 min. zdobyły one najwyższą przewagę — 19 pkt., jednak krótki przebieg miejscowych pozwolił gdańszczankom na odrobienie tej różnicy do 10 pkt.

Po zmianie stron poznańki zagrały już słabiej, toteż gra była coraz bardziej wyrównana, a gdańszczanki były coraz bliżej wyrównania. Pado ono na minucie przed końcowym gwizdkiem. Ostatni jednak atak przyniósł koszykarkom poznańskim dwupunktowe zwycięstwo. Najwięcej punktów dla AZS zdobyły: Mikulska — Budych 26, Walkowiak 12 oraz Chmielewska i Jablońska po 10, dla Spójni: Piernitzka 23, Żbikowska i Ceynowa po 10. (o)

LKS — Lech

Polonia (W-wa) — Wisła 62:75 (29:44)

I LIGA MĘŻCZYZN PORAZKA LECHA

W Warszawie koszykarze Polonii z trudem wygrali z Lechem Poznań 88:79 (46:37). Do stanu 35:35 obydwie drużyny toczyły wyrównaną walkę. Później nastąpił okres dobrej gry gospodarzy, którzy o-

siągnęli nawet 12-punktową przewagę. Goście walczyli niezwykle ambitnie i na 3 min. przed końcem spotkania doprowadzili do stanu 76:74. W poznańskim zespole najlepiej spisywał się Glinka, ale zwycięska drużyna była bardziej wyrównana. Dobry finisz drużyny stworzył zapewnił im zwycięstwo.

A oto dalsze wyniki:

GKS Wybrzeże — AZS (W-wa) 83:76 (35:30)
Społem (Łódź) — Lublinianka 78:84 (43:40)
Wisła — Śląsk (Wr.) 87:77 (47:38)
Legia — Górnik (Wał.) 111:70 (50:34)

KTO Z KIM GDZIE?

NIEDZIELA

Godz. 10 — Zawody w gimnastyce artystycznej. Sala POSTIW przy ul. Chwałkowskiego.
— Energetyk — Start Łódź, II liga siatkówki kobiet. Sala przy ul. Grunwaldzkiej.

Godz. 11 — Zawody młodzieżowe w gimnastyce sportowej. Sala Szkoły Podstawowej nr 71 przy ul. Świerczewskiego.
— Olimpia — Górnik Wesoła. Spotkanie bokserskie o mistrzostwo II ligi. Sala przy ul. Promieniowej.

— Lech — Budowlani Bydgoszcz. Spotkanie piłkarskie o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej. Stadion na Dębcu.

Godz. 13.30 — Grunwald — Zagłębie Konin. Zaległy mecz o mistrzostwo ligi okręgowej. Boisko przy ul. Marcelesińskiej.

Godz. 14 — Posańia — Czarni Bytom. I liga rugby. Stadion na Winogrodach.

Godz. 15 — Lech — Juwenia Wrocław. Zawody piłkarskie dzieci. Pływalnia przy ul. Chwałkowskiego.

Godz. 16 — AZS — Spójnia Gdańsk I liga koszykarek. Sala przy ul. Młyńskiej.

Godz. 16.30 — Olimpia — AZS Warszawa I liga koszykarek. Sala przy ul. Świerczewskiego.

Johnny” (pol. 16 l.), g. 14 „Czardziejski pierścień” (pol. 7 l.), poniedz. nieczynne; SCALA — g. 13, 15.30, 18, 20.30 „Bitwa o Anglię” (ang. 14 l.), poniedz. g. 16, 18.15, 20.30 „Bunt” (jap. 16 l.); TEZA — g. 15.30 „Wyzwaniem dla Robin Hooda” (ang. 11 l.), g. 17.30, 19.30 „Białe wilki” (NRD 16 l.), poniedz. g. 17 „Nowe przygody nieuchwytnych” (radz. 11 l.), g. 19 „Nieoczekiwane lato” (norw. 16 l.); WARTA — g. 10, 11, 12, 13 „Złota antylopa” (bajka), g. 15, 17.30, 20 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.) poniedz. g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Złoto Alaski” (USA 16 l.); WCZA SOWICZ (Puszczykowo) — g. 16, 19 „Szarża lekkiej brygady” (ang. 16 l.), g. 15 „Polowanie na goryla” (pol. 7 l.), poniedz. nieczynne; WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Człowiek w piękny krawacie” (franc. 16 l.); WRZOS (Lubon) — g. 14.30 i 17 „Nanad stulecia” (ang. 14 l.), g. 19.15 „Obcy w domu” (ang. 18 l.), poniedz. nieczynne; WŁOKNIARZ (Steszew) — g. 11.15 „Biekitny kaczorek” (pol. 7 l.), niedz. i poniedz. g. 18 „Samy na wyspie” (jug. 14 l.); WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19.15 „Nie drażnić cioci Leon” (franc. 16 l.), poniedz. nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Japonia” cz. II.

10-18, niedz. g. 10-17, poniedz. nieczynna (do 29 XI).
WOIT (St. Rynek 7) — „Zabytkowe ratuse Wielkopolski” w fotogramach B. Cynalewskiego — g. 8-20 sob. g. 8-16 (do 30. XI).

Klub MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa Jadwigi Eichlerowej „Francuska architektura w rysunkach i akwarelach” — g. 10-20 niedziele od 12 do 18.

PTF (Paderewskiego 7) — „Salon Jesieniny PTF” — g. 10-19, niedz. g. 10-15 (do 1 XII).

DYŻURY

NIEDZIELA

Intern. chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.

Laryngologia — Szpital Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.

PONIEDZIAŁEK

Intern. chirurgia ogólna — Szpital HCP, ul. Dzierżyńskiego 194, tel. 312-21.

Chirurgia dziecięca do lat 14 — Woj. Szpital Dziecięcy, ul. Kryszewicza 7, tel. 536-21.

Okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.

Laryngologia — Szpital Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

Psychiatria — Klinika Psychiatria, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) Wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania porady lekarskie, tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — całą dobę; dla pow. poznańskiego: ul. Kościuszki 103, tel. 566-66. Podstacje w Luboniu, tel. 09; w Swarzędzu, tel. 299 — czynne całą dobę.

Ambulatoria internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całą dobę; pediatryczne (ul. Chelmońskiego 20) g. 18-7, niedz. i święta — całą dobę; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 18-7 w niedziele i święta całą dobę; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całą dobę; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 15, 623-55 — całą dobę.

Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23, niedz. i święta g. 13-23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-93); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-82); Wilda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-56). Zgłaszanie wizyt w stacji PR, tel. 666-66.

Telefon Zaufania nr 586-87 (dyskretne lekarz psychiatra lub psycholog) czynny całą dobę. Nr 522-51 porady prawne w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych.

Porady przeciwalkoholowe, tel. 539-13, dyskurs informacyjne w dni powszednie — g. 8-19.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11, Główna 63, Złobicka 16 (dyżur nocny).

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8-21 w nocy nagłe wypadki.

RADIO

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.15 Show w rannych pantoflach (c.d.); 9.05 Fala 56; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10.15 Dzieci w wieku przedszkolnym „Ja kurczak” — ty kurczak — fragm.

książki G. Usacza i J. Czepowickiego; 10.20 Radioniedziela — informuje i zaprasza; 10.35 Radiowa piosenka miesiaca; 11.05 Rozgłoszenia Harcerska; 11.40 Anegdota i fakty; 12.15 Wesoły autobus; 13.15 Co gra w Paryżu; 13.20 „Graj, gracyku abyś mógł”; 14.05 Radioniedziela — najlepsze z ich repertuaru; 14.30 W Jeżorianach; 15.00 Konc. zyczeń; 16.05 Tygodn. przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 Teatr PR „Szkoła uczuć Kamila Kuranta” słuch.; 17.20 Muzyczny kącik wspomnień; 17.40 G. Zespół Rozgł. Śląskiej; 18.05 „Śpiewajcie dla nas”; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20.30 Muzyka słakowska; 21.00 Muzyka taneczna; 21.30 Radiowariety; 22.30 Muz. rozrywkowa; 23.10 Niedzielną estradę ork. tan. i piosenkarską; 0.10 Program nocny z Rozgł. PR w Rzeszowie.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8 Moskwa z melodią i piosenka słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblemy; 10 Wielkopolska Niedziela; 12.30 Poranek symf. muz. barokowej; 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 15 Radiowy Teatr Młodych „Komisarz Mejlitz prowadzi śledztwo” słuch.; 15.30 Radioniedziela — Baj bajeczki — konc. dla dzieci; 16.30 Konc. chopinowski z nagrą Barbary Hesse-Bukowskiej; 17.05 Warszawskie Tygodnie Dźwiękowe; 17.30 Rewia piosenek; 18 „Odechozda w cień uwikłań, w gąszenie promienie” — słuch. poetyckie; 19.15 Plebiscyt Grajacej Szafy; 19.45 Polskie skrzydła; 20 Wieczór literacko-muzyczny nt. „Wieczór w Teatrze Jednego Aktora”; 21.30 Rymy z kraju kankana; 22.05 Ogólnop. i pozn. wiadomości sportowe; 22.35 Niedzielne spotkanie z muzyką; 23.34 16 minut dla zesp. jazzowego Kenny Bella.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz fale krótkie, pasma 20, 31, 41 i 49 m; 8.15 „Entliczy i petliczy”; 8.35 Niedzielne rytmy; 9 „Jaszczur” — odc. 3 pow.; 9.10 Melodie z dużego ekranu; 9.35 Oferty kolekcjoner — Ikar; 10 Nowe, nowe i najnowsze; 10.40 „Jak na szpilkach” — magazyn satyryczny; 11 Transmisje najciekawszych spotkań bokserskich oraz piłki nożnej; o mistrzostwo I ligi Gwardia Warszawa — Legia Warszawa, z Warszawy spotkanie bokserskie o mistrzostwo I ligi Gwardia Warszawa — Turów Bogatynia, z Katowic piłka nożna I liga Zagłębie Sosnowiec — Legia Warszawa; 13 Walter and Connie — rozmówki angielskie; 13.15 44 — magazyn; 14.20 „Peryskop” — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Spotkanie z A. Boguckim; 15.15 Rock and roll naszych dni; 15.30 „Alojzjades” — czyli zew krwi”; 15.50 Zwierzenia prezentera; 16.15 Sidney i bluesy; 16.40 „Dziwnałem pomnik mój” — aud. poetycka; 17 Perpetuum mobile — magazyn; 17.30 „Jaszczur” — odc. 4 pow.; 17.40 Mój magnetofon; 18 Pogwarki u Szymona; 18.15 Polonia śpiewa; 18.35 Kronika zespołu „Bossa Rio”; 19 „Kuzynki Lymon” — słuch.; 19.31 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20 „Samobójstwo” — humoreski „radzieckie”; 20.20 Zapomniane konc. fortep. — L. Koźłuch — Konc. D-dur; 21 Guy Beart w starej piosence francuskiej; 21.15 O rozkoszach popularności — opowiada J. Broszkiewicz; 21.25 Melodie z autografem St. Mikulskiego; 21.50 Opera K. M. Webera „Wolny strzelec”; 22.08 Śpiewa Maria Koterska; 22.35 Mistrzowie stylu sweet; 23

Poezja krajów nadbałtyckich; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Śpiewa Mikołaj Sliczenko.

WIADOMOŚCI: 5, 7.30, 8.30, 12.30, 14, 18.30, 22.

PONIEDZIAŁEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Pięć minut o gospodarce; 8.10 Mozaika muzyczna; 8.35 Gra Mała Ork. Dęta pod dyr. H. Bejmicką; 9 Dla kl. I-II (jęz. polski); „O Sebastianku i tabliczce mnożenia” baśń; 9.20 Żołnierski konc. zyczeń; 10.05 „Studia” opow.; 10.25 Muz. operowa; 11 Dla kl. I i II i technikum (jęz. polski); „Wizyta kapitana Stormfielda w niebie” słuch.; 11.30 Dedykujemy II zmianie — konc. rozrywk.; 11.45 Porady praktyczne dla kobiet; 12.25 Więcej, lepiej, taniej; 13 Z życia ZSRR; 13.20 „Wieść tańczy i śpiewa”; 13.40 Rymy i melodie dla wszystkich; 14 Reportaż literacki pt. „Wspomnienia żyją nami”; 14.20 Konc. popołudn.; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Alfa i Omega — magazyn popularno-naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Z księgarskiej lady; 19.30 Magazyn muzyczny; 20.25 Muzyczne początki z Pragi; 21 Naukowcy — rolnikom; 21.25 Pięć minut o wychowaniu; 21.30 Zespół Dźwiękatka — Tor przeszkód Nr 2; 22 Konc. Zyczeń Miłośników Muzyki Powstańca; 22.40 Gra Pozn. 15-ka Radiowa pod dyr. Z. Mahlika, solista B. Hardy — fortepian; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Tańczymy we dwoje; 23.40 Międzynarodowa Trybuna Kompozytorów — Porząd. 79b; 0.10 Program nocny z Lubina.